

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całościowo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 30 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej Namiestnikowi w Margrabstwie Morawii Karolowi hr. Zierotinowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 30 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi krajowemu w księstwie Bukowinie, Fryderykowi baronowi Baumberg Bourguignon, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 30 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej Marszałkowi krajowemu w Księstwie Bukowinie, Janowi Lupulowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić właścicielowi dóbr Edgarowi Aulichowi w Średniej wsi krzyż kawalerski papieskiego orderu św. Grzegorza, a prokuratorowi grecko-katolickiego konsystorza w Rzymie ks. dr. Bazylemu Lewickiemu papieski krzyż honorowy: „Pro Ecclesia et Pontifice“.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31

sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sekcji w Prezydium Rady Ministrów Oskara barona Villaniego radcą ministerjalnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej radców skarbowych: Piotra Hablińskiego, Atanazego Zajęczkowskiego i Karola Horszowskiego starszymi radcami skarbu w okręgu lwowskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej radców skarbowych: Adolfa Herberta, Jana Karyczaka, Józefa Bętkowskiego, dr. Seweryna Zwolskiego i Walentego Hisehtina starszymi radcami skarbowymi w okręgu lwowskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 5 września.

Rocznica Sedanu, przypadająca na te dni, nie będzie w Niemczech obchodzoną zupełnie, lub też przynajmniej tylko w najszczęśliwszych ramach, w czterech ścianach sal szkolnych lub sal zebrań prywatnych stowarzyszeń, z wykluczeniem zewnętrznej pompy oraz wszystkiego, co po tamtej stronie Wogezów mogłoby oddziaływać w sposób drażniący. — Kto był w Niemczech, kto miał sposobność przyrzeć się stosunkom i poznać z własnej obserwacji dumę i szowinizm narodowy dzisiejszych Germanów, kto zwłaszcza trafił na dni uroczystości sędańskich lub w ogóle na

dni uroczystości narodowych, — ten oceni od razu i uzna bez wahania ogromną symptomatyczną doniosłość powyższego objawu. Jeszcze przed rokiem wydawałoby się niemożliwym, ażeby Niemcy kwestyę dla nich tak drażliwą, do której przywiązują tyle wagi, załatwili do tego stopnia szybko i zgodnie; wszak dyskusya na temat zaniechania uroczystości sędańskich wyłoniła się dopiero w ostatnich tygodniach i nie wywołała zbyt silnej różnicy zdań w prasie i w ciałach publicznych. Wprawdzie zaś znaczna liczba dzienników niemieckich w dniu 2 b. m., jako w dniu kapitulacyi armii francuskiej pod Sedanem, wystąpiła z artykułami okolicznościowymi, jak to czyniła zawsze dotychczas, to jednak artykuły te napisane są w tonie spokojnym, wolne od nienawiści i wycieczek przeciw Francji, a co więcej starają się ułagodzić uczucia Francuzów i schlebic republice, podkreślając, że pod Sedanem padło cesarstwo Napoleonów, a nie Francya.

Ze stanowiska zasadniczego i ogólnego, zwrot ten w postępowaniu Niemiec trzeba powitać jako fakt, który dla dzieła powszechnego pokoju i spokojnego pożycia państw i narodów musi mieć w istocie pewną doniosłość, pomnaża bowiem sumę objawów, zapowiadających pokojowe pożycie ludów i stanowiących rękojmię pokojowego rozwoju ludzkości. Jako bezpośredni powód tego *coup de théâtre* w stosunkach swych z narodem i państwem francuskim, podają Niemcy braterstwo broni między wojskami francuskimi a niemieckimi w Chinach. Był to jednak niewątpliwie tylko dobry dla nich pretekst do zmiany taktyki, którą przygotowywali od dawna. Żadowni i syci, mając przytem do zwalczania różnie wewnętrzne kłopoty i trudności, Niemcy pragnęli z dawna ułożyć stosunki z sąsiadem, którego pokonali, upokorzyli i któremu kawał ziemi zabrali, o ile możliwości w sposób najprzyjaźniejszy, a osobiste zabiegi, przemowy i manifestacje cesarza Wilhelma w tym kierunku. Jeżeli zatem dotychczas zbliżenie to nie uczyniło wielkich postępów, to jedynym powodem tyli — Francuzi. Tam, po drugiej stronie Wogezów, idea odwetu nie mogła wyga-

snąć i — nie wygasła. Dzisiejsza generacya Francuzów, druga po pogromie, być może obojętniej spogląda na kwestyę odzyskania Alzacyi i Lotaryngii, oraz spokojniej traktuje hasło odwetu za hańbę Sedanu; bywa to częstym w dziejach objawem, że w drugiej i trzeciej generacyi po wielkich przewrotach objawia się pewna reakcya, apatya. Jeżeli jednak cała istota francuskiego narodu nie uległa bezwzględnej jakiejś metamorfozie, niepodobna przypuścić, aby objaw ten miał być stałym. Zapewne, dzisiaj parlament francuski nie postąpi tak z p. Waldeck-Rousseau, jak postąpił z Floquetem, który po prostu musiał uciekać z pałacu Bourbonów, aby ująć doraźnego sądu za swe konszachty z Niemcami, chociaż dla złagodzenia zajścia nazwano je w prasie ówczesnej burzą o okupacyę Tonkinu. Teraz, gabinet francuski po raz pierwszy wysłał misyę woj-skową na manewry niemieckie, a swe wojska w Chinach oddaje pod rozkazy pruskiego feldmarszałka. Są to jednak objawy tylko kortuazyi międzynarodowej, dowodzące pewnej poprawy zewnętrznych stosunków między dwoma „dziedzicznymi nieprzyjaciółmi“, lecz chyba trudno przywiązywać do nich jakąś wagę, sięgającą po za chwilę obecną. Zupełne zrównoważenie znajdują one zresztą w fakcie przymierza republiki z cesarzem, które Francya zawarła nie dla przyrodzonych jakichś sympatyj do państwa rosyjskiego, zrównoważenie to znajdują chociażby nawet przymierze, co nie miało wprost gwarantować Francji odzyskania w bliższym lub dalszym terminie utraconych prowincyj.

Z tego powodu zaniechanie obchodów rocznicy Sedanu w Niemczech, rozpatrywane ze stanowiska ściśle tylko praktycznego, nie wydaje się objawem, mogącym wywrzeć wpływ bardziej doniosły na stosunki międzynarodowe w Europie.

LISTY STEFANA WITWICKIEGO

do

JÓZEFĄ BOHDANA ZALESKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Paryż, 5 października 1840.

Mój Bohdanecku, zapewne z okazji przyjazdu Adama, gdzieś się zjedziemy, więc wszyscy razem radzić będziemy, a tak konieczne, żeby z tych rad wypadły druki; z mojej strony widzę trzy rzeczy: Raczynski, co zrobiłoby się przez Adama, Ickowstwo, opisałszy je, jak węża, druk własny albo całkiem o siłach swoich, co wcale nie trudno, i dowiódł, bo możemy mieć natychmiast kredyt, a drukowałoby się tam, gdzie „Skarbiec“, albo z funduszu, który jest u Cz., a co nie byłoby laską, płaci się bowiem 4-ty procent i Cz. jest tylko stróżem funduszu.

Ja myślę, że Adam będzie jechał na Fontainebleau. Gdyby tak było i gdyby bawił tam dwa, trzy dni, daj mi znać zaraz przez dyliżans, przysyłając n. p. jaką książkę, bo listów samych nie biorą i przykazując, żeby natychmiast odesłali ją do mnie komisyonierem, a przyjechałbym naprzeciw niego i żeby być wszyscy razem na stanowczej radzie. W księgarni jeszcze dotąd nie był, ale zapewne pogodzę się nadstawiając dalej karku niech strzygą, bo co robić! To tylko pewne, że 2 tom „Wieczorów“ będą druko-

wał, jak da Bóg skończyć, nie u nich. Opo-wiem ci co zrobili, bo długoby pisać.

twój

Stefan

Paryż, 14 października 1840.

Właśnie, mój drogi, miałem do ciebie napisać i donieść o Adamie, kiedy list twój przyszedł. Przyjechał wczoraj późno, bo aż koło 9 wieczór. Bogu dzięki, wszyscy zdrowi, Adam sam dobrze wygląda, zwłaszcza z jednej strony, po której miał niedawno fluksyę i jeszcze jest trochę opuchły. Stanęli tymczasem na Chaussée d'Antin 20, w hotelu, niedaleko Wołowskich, więc dobrze dla żony i dzieci.

Cezary także wrócił; o pieniądzech tyle tylko wie, że mu mówił Wielkopolski Aleksander, ten, co to był Ministrem czy Podministrem w Powstaniu, przyjaciel niegdyś Mochnackiego, że ma przesłać ci 1300 fr. i że to zaraz w tym jeszcze miesiącu zrobi, od kogo te pieniądze, nie wie. Ode mnie możesz jak nie mieć 300 fr., o których wspominasz, nie wiem czy żartem czy serio, mam w kasie oszczędności kilkaset franków na chorobę i w każdym czasie mogę je wyjąć i chętnie wyjmę.

Nic dziwnego, że ci się teraz na pisanie nie zbiera, wypisałeś już się nadto, teraz trzeba wprzód to drukować nim będziesz pisał dalej. Ja miałem się siako tako i napisałem nowych parę arkuszy do „Wieczorów“, nie złych, chcę mówić, mogących być nie bez pożytku, ale od trzech dni zaczęło mi się gwałtownie pogarszać, wszystkie tedy nadzieje zdrowia poszły z dymem. O mój Bohdanecku! uproszę mi cierpliwość.

Całuję cię z duszy

Stefan Witwicki.

Paryż, 1 listopada 1840 r.

Bohdanek mój jak się ma? Winszuję i tobie i Józefowi waszego sławnego Patrona i łasce Jego obudwu was polecam. Daj nam Boże wszystkim obchodzić kiedyś dzisiejsze święto w górnej Jeruzalem i żeby każdy mógł swemu Patronowi dziękować, że go dowiódł do Chrystusa. A żebyś wiedział jakie tam wiersze piękne! Tam dopiero dowiesz się co to jest rytym doskonały i że teraz jesteś jeszcze nie więcej tylko lichy bardzo rymokle-tek. Tylko com przeczytał „Kazanie Skargi“, przedziwne!

No cóż tedy? Wymówiłeś już mieszkanie? Pisziesz do Jełowickiego? Wybieracie się już do Paryża? Ja liczę na to jak na lato i już myślę tu podać was na członków klubu. Adam został klubistą i kontent bardzo z obiadów. Mieszkanie mają dobre, i już umeblo-wane, ona parę dni była trochę rozwydrzona, ale teraz znów dobrze, z nim mało się w tych czasach widziałem, bośmy się ze dwa razy nie zastali, prócz tego mnie daleko a on ma jeszcze dużo latać. Byliśmy obydwu na obiedzie u Cezarego z okazji wyjazdu Wielogłowskiego i Duńskiego, było aż kilkanaście osób. Jełowicki sprawnia dziś fetę kościelną w Wersalu, sprowadza Rubinię, żeby tam spiewał na Mszy, dużo podobno osób jedzie stąd na tę muzykę.

twój

Stefan Witwicki.

Paryż, 26 listopada 1840.

Kochany Bohdanie, prawda, że w stylu dosyć jesteś dyplomata, list jako list, dobrze, nawet zabawnie napisany, ale w treści samej memorandum twoje strasznie nie tęgie, wi-

dać, że byle za co odstąpisz i zgodzisz się, jestto zupełnie system Filipa, pokoju *à tout prix* i byłby X... wielki kiep, gdyby cię teraz nie złapał, żeby się to przynajmniej raz już skończyło, a przyszło nareszcie do druku. Józef miał, słyszę, wiadomości od żony, bardzo się ucieszył, że wiadomość dobra, już to ja byłem pewny, że nie teraz złego, bo złe nowiny nie dają na siebie tak długo czekać. Adam jest biedniejszy z swoim krzyżem domowym! Zona nie jest dobrze, on strasznie zbity i z nóg się powalający, bardzo mi go żal, aż serce się ścisła, układając tu kurs w takich pociechach. Na dobitkę i służąca obłożnie zachorowała. Wczoraj mieliśmy iść na teatr, żeby się rozerwać, ale nie poszedł, bo był bardzo smutny. Przyszedł potem Brockhaus, księgarz lipski. Adam napomknął mu o twoich poezjach, ale jestto związkowiec Icków naszych, prócz tego słyszał też od nich, że już się z tobą ułożyli. Adam mu na to powiedział, że nieprawda.

Czy nie miałeś odpowiedzi od Jełowickiego? i kiedyż jedziecie do Paryża?

Całuję cię

twój

Stefan W.

Możebyś chciał zrobić jakie propozycje Brockhausowi? zabawi jeszcze kilka dni, to napisz o to do Adama. Wiesz, że jest to dom księgarski zamożny i czynny jak mało w Niemczech, a Lipsk byłby dobrem na druki miejscem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pomoc dla okolic dotkniętych klęską powodzi.

Wybrana przez zgromadzenie prezesów Rad powiatowych deputacja, w której wzięli udział także czterej właściciele z powiatów: stryjskiego, drohobockiego, tłumackiego i dolipskiego, została wczoraj przyjęta przez J.E. P. Namiestnika. Przewodniczący pan Matkowski podziękował J.E. P. Namiestnikowi za datkę na ręce komitetu dla powodzian złożony, poczem skreślił smutny stan powiatów, klęską powodzi dotkniętych. Jako powód coraz większego zniszczenia, które każda powódź przynosi — zaznaczył przede wszystkim wadliwą gospodarkę lasową w górach, gdzie przez nagłe wycinanie lasów na stokach gór — potęguje się niezmiernie szkliwość dzikich potoków. Temu zapobiedz może tylko nowa ustawa lasowa, któraby ze względu na ochronę interesów rozległych obszarów kraju u stóp gór położonych — zapobiegała tępieniu lasów górskich. Jako dalszą przyczynę klęsk — wykazywał p. Matkowski wadliwą budowę kolei żelaznych w niektórych okolicach. Ze względów oszczędnościowych są one czasem budowane w ten sposób, że mosty i przepusty nie są w stanie mieścić większej ilości wody i tem samem przyczyniają się do rozszerzania się zalewu. Nakoniec odwołanie regulacji rzek szczególnie we wschodniej części Galicji, pozbawia ludność jednego środka, jakoby tej klęski choć w części złagodzić potrafił. Ostatnia powódź nie mniej stworzyła w niektórych miejscowościach sytuację wprost rozpaczliwą, gdyż rzeki lub potoki górskie zbliżywszy się do zabudowań zagrożają im przy trochę większej wodzie — wprost zniszczeniem. Szybkie działanie ze strony Rządu jest potrzebne, ażeby jeszcze przed przystąpieniem do regulacji zabezpieczyć te miejscowości od zupełnego zniszczenia. W końcu wręczył P. Namiestnikowi obszerny memoriał — z prośbą — ażeby zechciał poprzeć ze swej strony żądania w tym memoriale wyrażone u Rządu centralnego w Wiedniu.

J.E. P. Namiestnik w odpowiedzi zaznaczył przede wszystkim, że już zaraz po otrzymaniu pierwszych wykazów o szkodach przez powódź rządzonych, udał się do centralnego Rządu z przedstawieniem potrzeby według jego zdania wydatnej pomocy. Dziś już może zawiadomić, iż otrzymał 500.000 koron, jako zaliczkę, która w najbliższym czasie rozdzieloną będzie. W tym celu wyda P. Namiestnik okólnik do wszystkich starostw, aby w porężumieniu z reprezentacjami powiatowymi, jak najszybciej przedłożyli wnioski co do rozdziału wsparć. Około 18 b. m. będzie można przystąpić prawdopodobnie do rozdziału tej pierwszej zapomogi.

Zaznaczył dalej P. Namiestnik, iż cała suma zapomogi ze skarbu Państwa będzie oznaczoną, o ile mu wiadomo, już wkrótce w drodze rozporządzenia Cesarzkiego. Wówczas będzie można zestawzić dokładny program akcyi ratunkowej. Dziś już jednak zaznaczył

musi, że przeciwny jest dawanu zapomogi w gotówce, lecz tam, gdzie niezbędną tego jest potrzeba, w ziaranie na wyżywienie lub zasiewy, lub w materiałach na odbudowanie domostw; reszta zapomogi ma być użyta na przywrócenie komunikacji i zabezpieczenie pojedynczych miejscowości od wylewów. Co do innych wypowiedzianych życzeń — to zupełnie zgadza się z zaprzytywaniem deputacji co do potrzeby zmiany ustawy lasowej w kierunku przez deputację wskazanym. Rząd z pewnością zrobi ze swej strony odpowiednie kroki — bardzo by jednak pożądanem było, ażeby strony interesowane wnoszonymi do Sejmu petycjami tę akcyę poparły. Przystąpienie do regulacji rzek nie zależy od Rządu krajowego, a przy znanej teraźniejszej sytuacji Państwowej utrudnia także działalność Rządu centralnego, niemniej jednak P. Namiestnik dołoży wszelkich starań, ażeby tę sprawę popchnąć naprzód; przeszkodą jest także zbyt szczupły etat urzędników technicznych, pod tym względem mowca robił ciągle starania o powiększenie etatu, częściowo to się stało, ale bardzo nie wystarczająco. Nie zaniecha jednak domagać się znacznego powiększenia. W końcu informował się P. Namiestnik u pojedynczych członków deputacji o stosunkach lokalnych.

Deputacja udała się następnie do J.E. p. Marszałka krajowego hr. Badeniego, któremu także wyraziła podziękę za dar dla powodzian udzielony — i upraszała o wyjednanie w Sejmie pomocy szczególnie w kierunku przywrócenia zniszczonych komunikacji. P. Marszałek zapewnił deputację — że o ile na to stosunki finansowe kraju pozwolą — Wydział krajowy wniosie do Sejmu przedłożenie celem przyjęcia powiatom z pomocą dla uregulowania zniszczonych komunikacji — bez względu czy one były powiatowe czy gminne — zaznaczył jednak, że jest to ofiara właściwie z jednej kieszeni do drugiej — dotykająca także i powiaty klęską dotknięte — nie mniej wszakże w granicach możliwości musi być w tym wypadku zrobione co potrzeba. W końcu informował się p. Marszałek o stosunkach miejscowych w pojedynczych powiatach i pożegnał deputację słowami, że w każdej sprawie dotyczącej interesów powiatów na jego poparcie liczyć można.

Deputacja udaje się do Wiednia — gdzie 7 września pod przewodnictwem prezesa Koła Polskiego p. Jaworskiego będzie miała audyencyę u P. Prezydenta Ministrów.

Z Poznańskiego.

(Jadłospis komisji kolonizacyjnej. — Nowy program popierania i krzewienia niemieczyny w Poznaniu. — Projekt zmiany ordynacyi sejmów powiatowych Księstwa. — Żale niemieckiego państwa).

W dniach ostatnich zawrzała w dziennikach niemieckich wszystkich odcieni politycznych ożywiona polemika w sprawie dość oryginalnej. Chodzi mianowicie o jadłospis, jaki prezes komisji kolonizacyjnej dla W.

Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich, p. Wittenburg, opracował dla robotników, zatrudnionych w majątkach ziemskich, pozostających pod zarządem komisji. Menu to odznacza się nie tyle wytwornością i rozmaitością, co tanią potraw. Przypatrzmy mu się bliżej. Otóż na pierwszym miejscu figuruje w niem mięso w zdumiewającej ilości 300 gramów ($\frac{3}{4}$ funta) tygodniowo, czyli 43 gramy dziennie na osobę.

Oprócz mięsa znajdują się na jadłospisie p. Wittenburga w odpowiednich ilościach kasza, groch i kartofle. Wieczera składa się z zupy, zrobionej z mąki lub chleba; śniadanie z kawy z należytą domieszką cykoryi. Koszt wszystkich potraw nie przewyższa 40 fen. na dzień i osobę.

Na p. Witteburga, który ustanowił tak bajecznie niską cenę kosztów utrzymania robotnika, sygnują się ze wszystkich stron ostre zarzuty.

Nawet taka zwolenniczka komisji kolonizacyjnej jak *National Ztg.*, wystąpiła bardzo energicznie przeciw temu jadłospisowi i porównuje go z żywnością, jaką pobierają robotnicy i służba w różnych zakładach państwowych, w szpitalach i więzieniach. Pokazuje się że tam przypada na głowę często dwa razy tyle żywności aniżeli w dobrach komisji kolonizacyjnej, która za 40 fen. chce „dobrze i dostatecznie“ odżywić dorosłego robotnika. W kuchniach ludowych, wyżywiających dziennie około 10.000 osób obliczono koszt żywienia jednej osoby na 65 fen., a zważywszy że przy tak ogromnej konsumpcji ceny produktów, hurtownie zakupywanych, są znacznie niższe, aniżeli to może być w danej wsi komisji kolonizacyjnej. — Oszczędna administracja wojskowa płaci na wyżywienie żołnierza 80 fen. dziennie. Wprawdzie w niektórych domach karnych kosztuje wyżywienie więźnia około 40 fen. dziennie, ale jest przecież wielka różnica między pracą więźnia a pracą robotnika rolnego.

Dzienniki liberalne i wolno myślne wyzyskują ów jadłospis kolonizacji na swoje cele, starając się ukuć z niego broń przeciwko agraryuszom, skarżącym się bezustannie na brak robotnika. Rozumują one w następujący, na pozór przekonujący sposób:

Jeżeli instytucja, rozporządzająca środkami prawie nieograniczonymi, nie licząca na zyski ze swego przedsiębiorstwa i nie ciągnąca też z niego zysków, owszem, pracująca z chronicznym niedoborem, karmi w tak nędzny sposób swych robotników, to czegoż dopiero spodziewać się po prywatnych właścicielach ziemskich, często bliskich ruiny materialnej i walczących stale z potęgami pieniężnymi. Zdaniem też tych dzienników, w wadliwym obchodzeniu się z robotnikami w lichem ich żywieniu i opłaceniu szukać należy głównej przyczyny wyładniania się wsi na wschodnich kresach monarchii pruskiej.

Nowy program popierania i krzewienia niemieczyny, rozwija półoficyjalna *Köln. Ztg.* Otóż w każdym powiecie ma być założone Towarzystwo kolonizacyjne, któreby nie tylko się starało o pozyskanie i utrzymanie własności ziemskiej w rękach niemieckich, lecz także

popierało przemysł miejski i osiedlało w miastach robotników niemieckich.

Towarzystwa te mają działać w ten sposób, aby nie tylko osiągnąć rezultaty pod względem narodowym, lecz także zadowalniające finansowe korzyści. Wielkie niemieckie instytucje finansowe w Księstwie Poznańskim i w Prusach zachodnich mają wspierać te mniejsze Towarzystwa dostarczaniem potrzebnych kapitałów. *Köln. Ztg.* poleca gorąco naczelnemu prezesowi regencji poznańskiej p. Bitterowi, aby się zajął sprawą rozszerzenia w Księstwie Poznańskim sieci takich mniejszych organizacji, z których każda w swoich granicach osiągałaby nader praktyczne rezultaty.

Taka organizacja istnieje już w powiecie kościeryńskim, która ułatwia mianowicie osiedlanie się tam niemieckich rzemieślników, przekazując im w dzierżawę odpowiednie warstwy, i usiłując pozyskać posiadłości miejskie i wiejskie dla Niemców. Pod Kościeryzmem kupiło to Towarzystwo obszar ziemi, aby na nim pobrać domy dla niemieckich robotników i czeladników rzemieślniczych, którzy będą mogli te domy nabyć na własność, dopłacając do komornego pewne kwoty. Z tych robotników i rzemieślników, którzy z czasem staną się właścicielami domów, ma być utworzone „wyborowe wojsko“ (*Elite-truppe*) dla bronienia niemieczyny.

Chodzi też o tworzenie średnich gospodarstw włościańskich i sprowadzanie kolonistów do gmin, w których Niemcy są w mniejszości, aby im wyrobić liczną przewagę nad Polakami. Te organizacje mają stanowić zapórę przeciw parcelacji i tworzeniu osad ze strony polskiej.

Zmianę ordynacyi sejmików powiatowych Księstwa zapowiadają oficjalne *Berliner Polit. Nachr.* Projekt ten przedłożony ma być sejmowi już w przyszłej sesji. Dotychczasowy stosunek wirylnych głosów właścicieli dóbr rycerskich i system reprezentacyi gmin wiejskich będzie utrzymany, i tylko większym miastom ma być przyznany większy wpływ na sejmiki i sejm prowincjonalny. Przy tej sposobności przemawia obecny monitor regencji poznańskiej *Pos. Tagebl.* za zgradowaniem miasteczek do rządu gmin wiejskich. Zdaje się, że projektowana „reformacja“ ma na celu większe jeszcze zmniejszenie liczby reprezentantów polskich przeważnie miasteczek na sejmikach powiatowych; tendencya jej tedy jest antypolską.

Posener Ztg. skarży się w jednym z ostatnich numerów na brak poczucia narodowego u kupców i przemysłowców niemieckich w Poznaniu. Zwraca ona uwagę na to, że w restauracjach, kawiarniach i handlach polskich pełno widać Niemców obok Polaków, niemieckie zaś sklepy Polacy stale bojkotują(?) Mimo to kupcy i przemysłowcy niemieccy „żebrzą“ literalnie o polską klientelę i czynią dla niej ogromne ustępstwa, n. p. umieszczają na swych handlach polskie napisy i firmy i utrzymują stale polską usługę. *Posener Ztg.* straciła już wszelką nadzieję, iżby obecna generacya niemiecka w Poznaniu mogła się ocknąć z tej „gnuśności“ pod wzglę-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Sotileza“ z hiszpańskiego p. José-Maria de Pereda.

XII.

(Ciąg dalszy).

Cleto był teraz bardzo często na parterze. Biedny chłopiec miał naturę dobrą, szczerą i otwartą, a nigdy w życiu nie widł innego życia tylko pomiędzy ludźmi brutalnymi, brudnymi, lubiącymi się zapijać i kłócić, jednym słowem prawdziwymi zwierzętami. Sam nie wiedział czemu go to wszystko razi i zniechęca i nie miał pojęcia co mu brakuje, aż nagle w oczach mu się rozjaśniło, gdy poznał małżeństwo Mechelin. Jowialność staro marynarza, pełna prostoty dobroć jego żony, czystość, porządek i ład panujący w mieszkaniu, jedzenie smaczne, w porę podane, odmawianie modlitw, których dawniej nigdy nie słyszał, wstrzymywanie się od plotek i obmowy, wszystko to zachwycało i dziwiło biednego Cleta. przyzwyczajonego do całkiem innego trybu życia.

Tymczasem i Sotileza wyrastała, a wyrastając zmieniała się coraz bardziej na korzysć i biedny chłopiec gotów był przysiąc, że to od niej światło padało na cały dom, czyniąc mu tak czarowny w nim pobyt.... Po tem, gdy wracał na górę, gdzie nie zastawał ani jedzenia przygotowanego, ani łóżka, gdzie słyszał same przekleństwa i bluźnierstwa, bo obie kobiety miały w tem swój interes, żeby mu obrzydzić mieszkańców z parteru — jeszcze

bardziej ciągnęło go na dół, i bywały chwile, w których o mało co nie rzucał się na kolana przed wujem Mechelin chcąc go prosić, żeby mu pozwolił zostać tu na zawsze; nie wymagał jedzenia, spać będzie na gołych kamieniach i zarabiać dla nich!

Małżeństwo Mechelin nie patrzyło złem okiem na widoczny pociąg jaki Cleto miał dla Sotilezy; był to chłopiec dobry, pracowity i uczciwy, a nawet byłby przystojny, gdyby kto się nim zajął otaczając go troskliwością i przywiązaniem. Przytem, w spadku po ojcu miał kiedyś odziedziczyć połowę łodzi, jeżeli stary nie zmarłby jeszcze przed śmiercią tej jedynej swojej własności. Czyż można było spodziewać się lepszej partyi dla Sotilezy, w dniu, gdy wypadnie wydać ją za mąż?... Czegoż lepszego mogła się spodziewać opuszczona sierota? Bezwątpienia, że starzy rybacy uznawali ją godną najszczytniejszego losu, będąc zdania, że nie było by dość złota, aby ją opłacić, ani najpiękniejszego księcia, który by był jej godny, a przecież nie byli tak zaślepieni, żeby spodziewać się przybycia księcia z worami złota; a więc ponieważ na to nie liczyli, woleli żeby mężem jej został Cleto, którego znali jako porządnego chłopca, niż kto inny. Pewnie, że nie będą go ciągnąć za język ani narzucać mu dziewczyny chwając jej zalety, ale postanowili nie robić mu trudności i pozwalać przychodzić kiedy zechce.

Pełna szacunku prośba, którą Cleto miał tyle razy na ustach, byłaby więc zapewne serdecznie przyjęta przez obojga starych, ale to nie wystarczało. Trzeba było liczyć się z wola Sotilezy, trzeba było zwalczyć jej uprzedzenie, gdyż niedawno starzy odrzucili podobną propozycję z jej strony, insynuowaną przez Muerga na jego korzyść.... Muergo zaledwie został wcielony do korporacyi, a matka jego umarła z upadku na ulicy, gdzie szła z za ciężkim ładunkiem sardynek na głowie i.... wódki w żołądku. Pokazuje się z te-

go, że Sotileza, tak samo jak dawniej Silda, nie myślała wypuszczać Muerga z opieki, której bardzo potrzebował.

Ale ten dziki chłopiec posiadał dość sprytu, żeby wyzyskać dla siebie łaski istoty, która dawniej była ofiarą jego brutalności, a szczególnie od czasu, jak został całkowicie sierotą, prawie dnia nie było, żeby nie zaszedł do domu wuja, wybierając naturalnie zawsze porę obiadu lub kolacyi, w celu napelnienia wiecznie nienasyconego żołądka. Na tych wizytach spotykali się często z Cletem i nienawidzili się wzajemnie, jak dwa psy czyhające na jedną kość. Cleto wprawdzie zdawał sobie sprawę, że małżeństwo Mechelin inaczej go przyjmie niż Muerga, ale cóż miał czynić w obec Sotilezy, która widocznym pierwszeństwem wyróżniała Muerga? I stąd owa nienawiść jego do potwornego chłopca.

Miała też co wyróżniać Sotileza! Muergo był potworny!... Trzeba go było widzieć teraz, gdy doszedł do dziewiętnastego roku życia. Od czasu jak straciłszy go z oczu, wszystko w nim wyrosło, on sam, jego usta, gęstość czupryny, uszy, zęby, coraz rzadsze, pochylność pleców, opalenie twarzy połykającej tłuszczem, twardość ordynarnego głosu i głupota... Wszystko jednym słowem wzrosło i rozwinęło się w jego osobie, a żeby już nie nie brakowało do tyłu wdzięków, podnosił je ubiorem, złożonym z zielonej fanelowej koszuli niedbale narzuconej, spodni popielatych i katalońskiego kaszkiełu zielonej także barwy, z czerwonym pomponem. W tym stroju kosmatym, twardym od wody morskiej, ciężki i kołyszący się przy każdym kroku, podobny był do niedźwiedzia.

Sotileza ciągle go napominała, żeby sobie oszczędził pieniędzy na kupienie porządnego świątecznego ubrania i Muergo już je w połowie posiadał, ale nado lubił rozmaite

szynki, gdzie się spotykał przy kieliszku ze znajomymi i trudno mu było zdobyć się na tę ofiarę. Głową miał dość mocną, ale gdy się upił, zmieniał się w dzikie zwierzę, to też przyjaciele, którzy żartowali z nim, gdy był trzeźwy, uciekali od niego, gdy był pijany, bo w takich razach gotów był nawet zbrodnie popelnąć. Zresztą, bywał wesoły, pracowity i posiadał żelazne zdrowie.

Już teraz nie przychodziło mu nigdy do głowy znęcać się nad Sotilezą, jak znęcał się nad Sildą. W miarę, jak sierota rosła i coraz była piękniejsza, czuł jej wpływ nad sobą i ulegał mu jak niewolnik, jak dziki zwierzę oswojony. Sotileza była jedyną istotą na całym świecie, która okazała mu trochę sereci i zainteresowania, a on, chociaż umysł jego należał do bardzo ciasnych, umiał to poznać i był może wdzięczny, ale ta wdzięczność jego pełną była egoizmu i wyzyskiwania tej dobroci na swoją korzyść. Ze strony Sotilezy była to raczej chęć dokonania niebezpiecznego przedsięwzięcia, a zarazem zadowolenie, że jej się udało.

Ciotka Sidoru zwracała jej uwagę na to postępowanie, mówiąc, że gzieczność jej może ją drogo kosztować... bo gdy kto bawi się z wilkiem, może się spodziewać, że będzie ukąszone.

— Nie wymawiam mu tego chleba, który u mnie zjada: ty tego pragniesz to dożyć.... Ale dlaczego nie dać tego chleba temu, który więcej na to zasługuje?

— Muergo zasługuje.

— Zasługuje? ten potwór szatański? Za co?... — wołała żona marynarza.

— Bo zasługuje — odrzekła krótko dalsz wezyna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dem narodowym a „naprawy“ stosunków spo-
dziewa się wyłącznie od przyszłego pokolenia.

Najciekawsze to, że organ ten przyznaje
pośrednio, iż nie wszystkie dotychczas środki
antypolskie hakaty były dobre i polityczne,
że i hakata przyczyniła się znacznie do wy-
tworzenia dzisiejszych nieznosnych stosunków.

Sprawa chińska.

Najnowszy zwrot ze strony Rosyji w
sprawie chińskiej, wywołuje w prawie całej
Europie najrozmaitsze komentarze, uwagi, przy-
puszczenia i refleksje, między innymi: Pary-
ski korespondent *Times* donosi, iż od jakie-
goś wysokiego dyplomaty otrzymał list, który
zawiera niejako motyw ostatniego wystąpienia
Rosyji w sprawie chińskiej, mianowicie:
mowa cesarza Wilhelma w Kassel, dawająca
niejako do zrozumienia, że Waldersee miano-
wany został za inicjatywy cara. Carowi taki-
przedstawienie, nieprawdziwe zresztą, było
bardzo przykrem ze względu na Francję. Nie
mogąc wręcz zaprzeczyć użył więc innego
środku i zaproponował opuszczenie Pekinu
przed przyjazdem hr. Waldersee do Chin.

W obec tego tem ciekawszą staje się
historia nominacji hr. Waldersee naczelnym
wodzem wojsk związkowych w Chinach. Od-
ślania ją paryski *Gaullis*. Otóż natychmiast
po wybuchu zaburzeń, gdy niemal wszystkie
państwa zdecydowały się wysłać wojska do
Chin, zaproponował cesarz Wilhelm rządowi
francuskiemu w razie, jeśli wysłać wojska do
Chin, na głównodowodzącego francuskiego ge-
nerała Negriera. Propozycję tą zajmowało się
ministerstwo na osobnym posiedzeniu i po
niezwykle burzliwej dyskusji, pod przewodnic-
twem prezydenta Loubeta, odrzucono propo-
zycję cesarza niemieckiego. Gdy go o tem
powiadomiono, oświadczył cesarz, że głów-
nodowodzącym wojsk niemieckich będzie w ta-
kim razie hr. Waldersee. Car Mikołaj, dowie-
dzawszy się o postanowieniu rządu francu-
skiego zatelegrafował do cesarza Wilhelma,
że uważałby jako najodpowiedniejszego na to
stanowisko hr. Waldersee, a cesarz Wilhelm
powołał go natychmiast do siebie i zamiano-
wał naczelnym wodzem. Tak twierdzi przy-
najmniej *Gaullis*. Dziennik ten zarzuca rzą-
dowi francuskiemu, że na niego spada odpo-
wiedzialność za pokierowanie sprawą w ten
sposób.

Hrabia Waldersee oprócz zwykłej pen-
syi, która wynosi 36 tysięcy marek rocznie
i żywności dla 6 koni, otrzymywać będzie
podczas wyprawy chińskiej 2.000 marek mie-
sięcznie osobistego dodatku i 10.000 marek
miesięcznie na koszt reprezentacji.

Kreutz Zig, prestrzeżenie rząd niemiecki,
że nie może liczyć na zupełne odszkodowanie
pieniężne za wyprawę do Chin. Zdaniem jej
autorki też dotkliwie handel niemiecki, po-
nieważ Chińczycy zerwają stosunki z firmami
niemieckimi. *Marine Rundschau*, redagowana
w biurze cesarskiego urzędu marynarki, ra-
daby się upewnić co do aneksji przez Niemcy
dalszych prowincji w Chinach. Mianowicie
życzyłaby sobie prowincji położonych między
Hoangho i Jangtse, czyli innymi słowy ob-
szarów kraju położonego między sferą intere-
sów rosyjskich i angielskich.

Zwłoki barona Kettelera, jak się teraz
okazuje, znalezione w piasku, opodal miejsca,
w którym go zamordowano. Kłamliwą więc
była wiadomość rozgłoszona przez chiński
Tsungli-jamen, że zwłoki Kettelera przecho-
wywano w wielkiem poszanowaniu.

Bardzo ciekawą wiadomość, zwłaszcza
ze względu na zamiar Rosyji wycofania wojsk
swych z Chin, podaje *Dziennik warszawski*.
Donosi on, że brygada strzelców z warszaw-
skiego okręgu wojskowego wysłana do Chin,
otrzymała w Odessie rozkaz powrotu do War-
szawy.

Li-Hung-Czang oświadczył w rozmó-
wie z belgijskim konsulem w Shanghai, że
Chiny w rokowaniach pokojowych wielki nacisk
położą na wydalanie misjonarzy.

Z Afryki południowej.

Jakiś zapamiętały statystyk obliczył, że
wojna w Afryce południowej trwa już 329,
czy 330 dni; jeszcze zatem kilka tygodni i
oto dobiegnie rok cały. Porównując uzbroje-
nie i środki prowadzenia wojny niedługo, a
dzisiaj, zaczynamy lepiej rozumieć historyczne
nomenklatury o wojnach „siedmioletnich“ i
nawet „trzydziestoletnich“. Wojna w Afryce
południowej rozpoczęła się w dniu 14 paź-
dziernika r. z. Po pewnym okresie kampanii
i po walkach niefortunnych w Natalu i w
stronie zachodniej teatru wojny, na terenie
angielskim — Anglii wtargnęli do Oranii,
a w dniu 14 marca nastąpiła okupacja sto-
licy tej republiki, Bloemfontainu, potem zaś
aneksja całego kraju. Już wówczas mówiono
w Anglii wiele o rychłym zakończeniu woj-
ny, — tymczasem miały tygodnie, a Angli-
cy nie tylko nie zdołali uzyskać upragnione-

go celu, lecz ponosili większe i mniejsze po-
rażki, a nawet znaleźli się w niebezpie-
czeństwie otoczenia przez nieprzyjaciela. —
Wreszcie jednak w dniu 25 i 26 maja prze-
dnie straż angielska przeszła pod Parys i Lin-
degnes rzeką Vaal, a w dniu następnym
wkroczył do Transvaalu główny korpus ar-
mii lorda Roberta. W dniu 29 maja stacął
Roberts pod Johannesburgiem a następnego
dnia wszedł wraz z wojskami swemi do tego
centrum kopalni złota. Teraz jeszcze głośnie-
ją o zajęcia Bloemfontain podniosły się
przepowiednie rychłego zakończenia wojny.
Podnieśli je bardziej jeszcze wypadki nastę-
pne: w sześć dni później, w 238 dni po roz-
poczęciu wojny, wszedł lord Roberts do Pre-
tortory i na budynku rządowym republiki o
godzinie 2 po południu w dniu 4 kwietnia
b. r. zawiął sztandar państwowy Wielkiej
Brytanii. W Anglii radość była niesłychana;
wszyscy obiecywali sobie powitąć już wró-
cę zwyciężkiego wodza i zwycięskie wojska
w Londynie, oraz liczyli już szterlingi, które
spodziewali się zarobić w Transvaalu lub wy-
dobyć z wnętrza kopalni złota i dyamentów.
Tymczasem dopiero w pięć miesięcy później
mógł lord Roberts ogłosić aneksję Transvaa-
lu, a dużo jeszcze wody upłynie, zanim An-
glia będzie mogła powiedzieć sobie: wojna
już skończona! Niespodzianki zaś bynajmniej
nie są jeszcze wykluczone, a usposobienie w
Anglii zmieniło się zupełnie: Nie mogło też
być inaczej, jak tego dowodzi przykład na-
stępujący:

Londyński sprawozdawca dziennika bruk-
selskiego pisze:

„Znalazłem wielu młodzieńców, którzy
wyruszyli do Transvaalu z radością. Ta wojna
była dla nich jakby nowym sportem w ro-
dzaju *cricketa* lub *football*, sportem, uszla-
chetniającym uczuciami patriotycznymi. Jeden
z moich znajomych, syn znanego powieściopi-
sacza, debiutujący sam w dziennikarstwie, za-
raz po wybuchu wojny, wszystko porzucił i
odpłynął do Transvaalu. Obiecywał sobie osiąść
tam po ukończeniu kampanii. Ale za przy-
byciem na miejsce ochłonął szybko. W jego
listach czuć było rozczarowanie. Zachorował
i musiał wrócić do Anglii. Widziałem go
przed kilku dniami. Błady, wychudzony, a
przedewszystkiem zawiedziony w swych na-
dziejach. Nowoczesna wojna — mówił mi —
to rzecz potworna. Wymaga odwagi, lecz bier-
nej, odwagi wołu, prowadzonego do rzeźni.
Przez pół roku byłem w szeregu i w wielu
bitwach brałem udział. Przez te pół roku wi-
działem zaledwie jakich sześciu Boerów, a i
tych przez lunetę. Kazano nam maszerować,
maszerowaliśmy. Kiedy niekiedy rozlegał się
huk armat; jeden z nas padał ranny lub za-
bity, potem drugi, potem trzeci, niekiedy kil-
ku od razu. Nie było widać wystrzałów. Przy
prochu bezdymnym nie widziano nawet, z jak-
dziej smierci nadchodzi. Powiadają, że w naszym
wojsku jest wielu celnych strzelców. Ja na-
leżałem do takich. Ale przez te pół roku, nie
miałem ani razu sposobności brać na cel. Strze-
lałem w powietrze, do skał, do gór na chy-
bił trafiał, kierując swój wystrzał tam, z jak-
dziej zdawało się, że strzelają Boorowie. Nie bar-
dziej nie rozdrażnia, jak podobna walka z nie-
widzialnym, śmiercionośnym przeciwnikiem.
Przytem brak dostatecznego pożywienia, brak
namiotów do spoczynku, brak wody. Gdy za-
chorowałem, odwieziono mnie, a właściwie
wrzucono do szpitala na 30 łóżek. Było nas —
trzystu. Zostałem uznany za niezdatnego do
boju. Sądziłem, że rząd poniesie przynajmniej
kosztu mojego powrotu. Bynajmniej! Gdybym
nie miał 7 funtów na drogę do dziś dnia mu-
siałbym pozostawać w Transvalu. Taką jest
moja historia.“

KRONIKA

Lwów 5 września

— **Z c. k. kolei państwowych.** JE. P. Minister kolei żelaznych mianował rewidenta
Leona Czernego naczelnikiem filii zarządu taboru
w Krakowie, oraz przeniósł ze względów służbo-
wych komisarza budownictwa Markusa Pechnera
z kierownictwa budowy w Jarosławiu do kie-
rownictwa budowy w Tryeście.

— **Posiedzenie Rady miasta Lwowa**
odbędzie się we czwartek o godz. 6 wieczorem

— **Wiadomości osobiste.** Dyrektor tea-
tru lwowskiego p. Tadeusz Pawlikowski przye-
chał wczoraj wieczorem na stały pobyt do Lwowa.

— **Z Koła literacko-artystycznego.**
W produkcyjach niedzielnego rautu, który się
rozpocznie zaraz po ostatnim przedstawieniu w
teatrze skarbkowskim, wezmą udział pani Marek-
Onyszkiewiczowa, tudzież chórzęci gaj. To-
warzystwa muzycznego. P. Aureli Urbański od-
czyta własny utwór okolicznościowy.

Członkiem „Koła“ z rodzinami służy —
jak to już donieśliśmy — wstęp wolny na raut.
Osoby przez nich wprowadzone płacą po 2 K.
Karty wstępu są do nabycia u marszałka „Koła“.
Dla panów strój balowy.

— **Manewry w Galicyi.** Kartki ko-
respondencyjne z mapą terenu manewrów Cesar-

skich w Galicyi. w okolicy Jasła, wydała firma
R. Lechner (Wilhelm Müller) w Wiedniu.

— **Stan fundacyi im. Adama Mickie-
wicza** wynosił z dniem 10 lipca 19.612 K. 33 h.
Wypłacono 8 stypendyów po 100 K., razem 800
K., pozostało 18.812 K. 33 h. Stan fundacyi z
dniami 1 b. m. wynosił 18.867 K. 53 h.

— **Wieczorek z tańcami** urządził w
sobotę, 8 b. m., Stowarzyszenie „Gwiazda“. Po-
czątek o godzinie 8 wieczorem.

— **Odnaczenie.** Ks. biskup Czecho-
wicz w Przemyślu odznaczony został przez Ojca
św. godnością prałata domowego i asystenta
tronu papieskiego a zarazem otrzymał tytuł hra-
biego rzymskiego.

— **Na odpust Narodzenia N. Maryi**
Panny w Leżajsku przybędą dnia 7 b. m. bi-
skup przemyski ks. Pełczar i ks. Stanisław Wal-
czyński, infułat i wikaryusz kapituły tarno-
wskiej W sam dzień uroczystości, t. j. 8 b. m.,
w czasie Sumy pontyfikalnej wygłosi kazanie O.
Ferdyna d. Moralski.

— **Superiorem OO. Jezuitów przy ko-
ściele św. Barbary w Krakowie** został O. Mar-
cin Czerwiński, T. J., redaktor *Misyj katoli-
ckich*.

— **Wystawa sadownicza we Lwowie.**
Tow. zawodowych ogrodników we Lwowie, po
porozumieniu się z Tow. ogrodniczym w Tarno-
wie, powzięło ostateczne uchwały co do urządzi-
cia mającej wystawy sadowniczej we Lwowie.
Wystawa ta odbędzie się w dniach 4, 5, 6, 7,
8 października b. r. i wobec tego przedłuża się
termin zgłoszeń do dnia 15 b. m.

— **Kursa zbiorowe** urządził profesor
języka francuskiego. Zgłoszenia przyjmują co-
dziennie od godziny 3—4 po południu w hotelu
„Wanda“, ul. Trybunalska.

— **Lwowskie ochotnicze Towarzy-
stwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu sierp-
niu b. r. pomocy w 378 wypadkach, a miano-
wicie 251 razy w dzień, a 127 w nocy.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r.
1893) udzielono ogółem pomocy w 21.293 wy-
padkach.

Służbę pełniło 11 lekarzy i 3 służących
sanitarnych.

Członków wspierających liczy Towarzy-
stwo 558.

— **Ubogi student** pragnie dostać się na
Technikę paryską, gdzie mu zapewnił już
utrzymanie i pomoc w naukach, zapo-
reć jednak stanowi zupełny brak funduszy na pokrycie
kosztów podróży za Lwowa do Paryża.

Polecając młodzieńca, pragnącego szcze-
rze kształcić się na użytek kraju i społeczeństwa,
względem osób spieszących z chętną ofiarą dla
każdej dobrej sprawy — prosimy o nadsyłanie
datków na ten cel do administracji *Gazety
Lwowskiej*.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa kar-
na przeciw Ewie Mazurak o zbrodnię dzieciobójstwa,
zakonczyła się wczoraj wieczorem wyrokiem. ska-
żującą ją na jeden rok ciężkiego więzienia.
obozrzonego postem co tygodnia. Oskarżona wy-
rok przyjęła.

— **Skradziono** z mieszkania w willi
„Stefura“ na Kastelówce zegar brązowy komin-
kowy wartości 100 K. Podrzucony jest młody
bojko, brunet, obnoszący śliwki, który ofiarowy-
wał również na sprzedaż pierścionek z brylantem,
zapewnić gdzieindziej skradziony.

— **Dwóch myśliwych** na ptactwo do-
mowe przytrzymali wczoraj stojkowi. Jednego
notowanego złodzieja Karola Rzeżeka, uciekają-
cego ulicą Rappaporta z dwoma żywymi kogu-
tami, drugiego Antoniego Zwarycza w nocy o
godzinie 5 na ulicy Krzyżowej z zabitym indy-
kiem niewiadomego właściciela.

— **Psa wściekłego** zabił wczoraj żo-
łnierz policyjny przy ul. Wałowej.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Jan Spo-
daryk jechał wczoraj przez plac Strzelecki furą
naładowaną grubymi deskami. Na skrajce wóz
się przechylił a deski całym ciężarem przygnio-
tły go. Spodaryk odniósł ciężkie obrażenia na
przedudziu i zgniecenie chrząstki nosowej. Ko-
bieta siedząca na deskach, zeskoczyła w kryty
chwili z wozu i w ten sposób ocalała.

— **Kronika pożarów.** Na dniu 22 z. m.
około godziny 6 po południu wybuchł pożar z
niewiadomej przyczyny w stajni w polu stojącej
właściciela dóbr Abrechta Selięba w Oblażnicy.
pow. żydaczowskiego, i obrócił w perzynę tak tę
stajnię, jako też 2 w pobliżu stojące stogi ze
słomą. Ogólna szkoda wynosi 3000 K., ubezpie-
czona na 2400 K.

O godzinie pół do 1 w nocy uderzył w d.
28 z. m. piorun w stodołę Wiktoryi Drogoń w
Brzeżance, pow. strzyżowskiego, wzniesłąca po-
żar, który zniszczył tak tę stodołę wraz ze znaj-
dującymi się w niej zapasami zboża, jak i obok
położoną wozownię i stajnię. Niebezpieczna szko-
da wynosi 684 K.

W Adamówce, pow. jarosławskiego, na ob-
szarze dworskim zgorzał w dniu 27 z. m. szpieh-
lerz wraz z zapasami zboża, wartości 6420 K.

Z Niska donoszą nam: Podczas gwałto-
wnej burzy, która szalała w tut. powiecie w
nocy z 27 na 28 z. m., uderzył piorun w sto-
dołę napełnioną zbożem, własność Dominika Grę-

bowca z Maziarni stanowiącą i spalił ją do
szczętu. Szkoda niebezpieczona wynosi około
95 K. Ogień mógłby być z pewnością także w
pobliżu znajdujące się zabudowania ogarnię. je-
dnakowoże ulewny deszcz i szybka akcja ratun-
kowa stłumiły ogień ten w krótkim czasie.

Dnia 25 z. m. wybuchł w gminie Łopon,
pow. brzeskiego, pożar, który pochłonął 7 za-
gród włościańskich, wyrządzającą szkodę na ogół-
ną kwotę 6735 K. Przyczyna pożaru dotąd nie-
wiadoma.

Dnia 24 z. m. wybuchł około godziny 4
po południu z niewiadomej przyczyny ogień w
stodole Hnata Buczny w Kamionce-Biszków, przy-
siółku ad Kamionka wołoska, pow. Rawa, i zni-
szczył przy silnym wicherze w przeciągu 1½
godziny 51 budynków gospodarskich. Szkoda wy-
rządzona dochodzi do kwoty 41 080 K., ubezpie-
czona zaledwie na 9200 K.

— **Z Cieszanowa** donoszą nam, że żan-
darnerya w Ułazowie wysłodziła już morderców
Piotra Bakaja w osobach Dmytra Maksymow-
icza i Józefa Tkaczyka, wiśniaków z Ułazowa. Ź
odstawiła ich do tamtejszego sądu powiatowego.

— **Z Krakowa** telegrafują prywatnie:
Aresztowano tu fałszerza mon-t Franciszka Tu-
chowicza, który podrabiał bardzo zgrabnie srebrne
guldeny. Fałszerstwo poznano jedynie potem, że
napis na rąbku „Viribus unitis“ był trochę krzy-
wy. Charakterystycznym jest, że Tuchowicz nie-
dawno, bo dopiero 3 miesiące temu wypuszczony
został z więzienia, gdzie za tę samą zbrodnię
odsiedział 5 lat.

— **O testament.** W krakowskim sądzie
krajowym odbył się proces z powodu testamentu
s. p. Bojanowskiego, który zapisał 31.000 zł.
gminie miasta Krakowa na ubogich i dla gminy
miasta Podgórze wielką realność w tym samym
celu. Spadkobiercy zarzucali, iż w testamencie
tym poczynione są poprawki nie pochodzące z
ręki testatora. Sąd po dopuszczeniu orzeczenia
rzeczoznawców oddalił spadkobierców z ich skargą.

— **Samobójstwo.** W Brodach powiesił
się w sobotę Leon Spielberg, kupiec ze Złocz-
owa, przybyły do Brodów w odwiedzinach do swych
krewnych. Powodem samobójstwa była choroba
nerwowa.

— **Nagrody** na wystawie paryskiej po-
sypały się bardzo obficie. Przyznano ogółem
2827 wielkich nagród, 8166 medali złotych,
12.244 srebrnych i 11.615 brązowych; nadto
7988 odznaczeń honorowych, czyli 34.852 na-
grody na 75.000 wystawców.

— **Potop w jadalni.** W kurbauzie w
Ostendzie zawalił się tymi dniami w sali jadal-
nej sufit nie skaleczony szczęście nikogo.
Równocześnie lunął z góry przez otwór zalew
wody i zamienił w jednej chwili salę w jezioro.
W pobliskiej sali koncertowej przerzucili się
wszyscy, ale uspokoił się rychło, aż dopiero gdy
i drugi kawał sufitu runął, wszystko rzucono się
ku wyjściu. Kapela jednak nie przestawała grać
i to nieco osłabiło panikę. Przyczyną wypadku
było pęknięcie wodociągu.

— **Otruć sześciu osób.** Z Sofii tele-
grafują pod dniem 3 b. m.: W Warnie otruto 6
kobiet, jakkolwiek zbrodniarz jedyn tylko chciał
otruć. Żona nauczyciela pani Romańczukowa w
Warnie zaprosiła znajome panie na popołudnio-
wą pogadankę i częstowała je między innymi
także kremem. Po spożyciu kremu wszystkie pa-
nie dostały kurezów. Zawołano lekarza, który
stwierdził otrucie. Po zbadaniu stanu rzeczy prze-
kenano się, że morderstwa dokonał służący pani
Romańczukowej, który w tym dniu opuścił chęć
służbę pod pozorem, że znalazł lepszą, w rze-
czywistości jednak dla zatuszowania innej zbro-
dni, którą przedtem popełnił, sfałszował miano-
wicie kwit w podpisem pani Romańczukowej na
200 fr., które pobrał z Banku zaliczkowego
„Zweзда“. Następnie wymówił służbę i pomagał
pani R. przy sporządzaniu kremu, do którego
wrzucił truciznę. Otruć chciał panią R., która
musiałaby wykryć sfałszowanie kwitu. Wszys-
tkie kobiety otrute umarły. Mordercę aresztowano.

— **Portret** byłego prezydenta Rzeczypos-
politej francuskiej Faure, wykonany i wysta-
wiony przez artystę rzeźbiarza i malarza p.
Wincentego Trojanowskiego w Paryżu w Grand
Palais des Beaux-Arts, nabyła pani Faure dla
muzeum, które ona urządziła dla uczczenia pa-
mąci zmarłego prezydenta.

— **Oryginałna scena** rozegrała się w
tych dniach w biurze policyjnym w Paryżu. Wła-
ścicielka Rozalia Cranier wchodząc rano do skle-
pu, spostrzegła jak jej najstarszy subjekt Ksa-
wery Pichon wynmował z lady całą gotówkę
sklepową. Na widok swojej chlebodawczyni umknął
na ulicę, a w ślad za nim kupcowa wołając
„łapacie złodzieja!“ I rzeczywiście dwu poli-
cyantów przychwyciło go i zaprowadziło do poli-
cyi. Tutaj począł złodziej narzekać, płakać i
prosić, aby go wypuszczono, a on się poprawi.
Komisarz jednak nie dał się wzięć na tego ro-
dzaju zapewnienia, ale złodziej wpadł na inny
pomysł. Oto ni ztąd ni zowąd rzucił się swojej
chlebodawczyni na szyję, począł okrywać twarz
jej pocałunkami i z płacem zapewniać, że ją
ogromnie kocha i bez niej żyć nie może, aby go
więc nie gubiła. Rozeczłona tem wyznaniem w
tak oryginalnych warunkach, zaczęła i kupcowa
płakać i tak oboje pod ręce wyszli z biura poli-
cyjnego, a komisarz, o którego urzędowaniu
nie było już mowy, pomyślał sobie, że łatwo-

wierna przecież dała się porządnie oszukać złodziejowi.

— **Język błękitny.** Niejaki p. Bollaek wynalazł nowy język międzynarodowy i nazwał go „błękitnym”, czyli językiem Bollaek. Alfabet składa się z 19 liter zaledwie; reguły gramatyczne bardzo proste; nie ma wcale wyjątków. Można się nauczyć czytać tym językiem w trzy minuty, tłumaczyć z niego — w trzy godziny, a po trzech tygodniach każdy potrafi nim mówić. Wynalazca spodziewa się, że wyruguje Volapük.

— **O katastrofie kolejowej pod Konstancją** przynosi ostatnia poczta następujące szczegóły: Pociąg pospieszny wykołysił się o 200 metrów przed przystankiem Hegner, składał się z dwóch lokomotyw, dziewięciu wagonów osobowych i dwóch brankardów. Pierwsza maszyna spadła na prawo, druga wylała się w nasyp kolejowy; tender jest został zupełnie spłaszczony; przedni wagon osobowy i brankard zupełnie zdruzgotane i spiętrzone na sobie, szyny, podkłady i słupy pogięte i rozrzucone dookoła. Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, siedem jest ciężko raniomych, a 18 łez. Powodem wykolejenia było prawdopodobnie podmycie nasypu przez deszcz; w tym zdarzyło się w tym samym miejscu wykolejenie pociągu.

— **Rozbił się pociąg.** Jak donosi *Ruskij Listok*, na 36 wiorście za Irkuckim rozbił się pociąg osobowy. Od stacji Irkuck tor kolejowy biegnie tuż nad brzegiem rzeki Angary. Z jednej strony toru są urwiste wysokie brzegi rzeki, z drugiej strony wznosi się skalista ściana góry. Odłamy skał i olbrzymie kamienie zwiędają się tam nad torem kolejowym. Gdy przechodził pociąg osobowy, dwa odłamy skały oderwały się, i jeden z nich runął na wagon bagażowy pociągu osobowego, drugi zaś spadł tuż przed parowozem. Oczywiście nastąpiło wykolejenie pociągu. Wystraszeni podróżni zaczęli wyskakiwać przez okna wagonu. Wagon piętrzył się jeden na drugim. Gdy ochłonęło z pierwszego przerażenia, zaczęto wydobywać z gruzów wagonów potłuczonych nieszczęśliwych rannych i zabitych. Na szczęście tych ostatnich było wszystkich 2, a mianowicie maszynista prowadzący pociąg, i podróżujący kupiec Kuźniecowa. Ciężko rannych okazało się 11 osób, 33 zaś odniosło mniej ciężkie obrażenia. Pierwszą pomoc rannym udzieliło kilku lekarzy znajdujących się w pociągu.

— **Sekta „dyromolajów”**. W Rosji — pisze wychodzący w Moskwie *Kuryer* — istnieje sekta „dyromolajów” (co znaczy: modlących się do dziury), nazwana tak dlatego, że członkowie jej wierzą dziury i modlą się do nich w ten sposób: „Dziuro moja, dziuro moja, wybaw mnie!” Obecnie zjawia się nowa podobna sekta „lipaków”. „Lipaki” modlą się tylko do krzyża lipowego i odznaczają się niesłychaną ciemnotą i fanatyzmem, często bardzo szkodliwym. W ostatnich czasach w gubernii permskiej ukrzyżowali oni na śmierć pwną kobietę. Do sprawy tej wniósł się konsystorz duchowny, w skutek czego prokuratura zarządziła śledztwo i osoby, winne zabójstwa, pociągnęła do odpowiedzialności sądowej.

— **Strejk dorózkarzy i woźniców** w Marsylii zakończony został wyrokiem sędziego rozjemczego. Strejkujący jutro podejmują pracę.

— **Dżuma w Szkocji.** Z Glasgowa telegrafują 4 b. m.: Sanitarna władza tutejsza donosi, że w szpitalu znajduje się obecnie 13 osób chorych na dżumę, a 105 osób podejrzanych jest pod obserwacją lekarską. Wczoraj było w szpitalu osób chorych 12, a pod obserwacją 89.

Notatki literacko-artystyczne.

„Goethe i Mickiewicz”. Pod tym tytułem zamieścił dodatek literacki do *Münch. Allgem. st.* studjum A. Eittingera, w którym autor źródłowo opisuje serdeczne przyjęcie, jakiego doznał król naszych poetów od króla poetów niemieckich Goethego w Wejmarze i w którym następnie przeprowadza paralele między „Faustem” i „Hermanem i Dorotą” Goethego, a „Dziadami” i „Panem Tadeuszem” Mickiewicza. Z pobytu w Wejmarze stwierdza autor, że Mickiewicz nie bardzo się zachwyił wystawieniem „Fausta” na scenie tamtejszej, i że w rozmowach, jakie się toczyły między poetami, Goethe więcej był kosmopolitą a Mickiewicz gorącym patriotą polskim. Goethe tak polubił Mickiewicza, że kazał sobie zrobić jego portret, zatrzymał go w Wejmarze aż do 31 sierpnia, dnia 80 urodzin swoich, poczem pożegnał się z nim bardzo serdecznie. Gdy opuścił jego prog, rzekł do bawiącego w Wejmarze rzeźbiarza Davida d'Angers o Mickiewiczu: *C'est un homme de genie*. Przytoczone w studjum p. Eittingera ustępy z „Dziadów” i „Pana Tadeusza” podane są według świetnego tłumaczenia Zygryda Lipinera.

— **O Henryku Sienkiewiczu** znajdujemy w dodatku literackim *Berliner Tageblattu* z d. 1 września, na naczelnem miejscu dłuższy artykuł Teodora Kappsteina (p. t. „Ein polnischer

Romancier”), Nawiązując do świeżo ogłoszonych przekładów: francuskiego powieści „Quo Vadis” a niemieckiego powieści „Rodzina Połanieckich”, autor artykułu, widocześnie znajdyje nowszą literaturę polską, w sposób niezwykle bezstronny a nawet gorący oddaje hołd wielkiemu polskiemu pisarzowi i wskazuje niepospolite zalety jego utworów. Wspominając w końcu o upomniku narodowym dla Sienkiewicza w postaci Obłęgorku, pisze p. Kappstein, że na uczczenie takie zasłużył Sienkiewicz, gdyż głównie jemu to mają zawdzięczyć Polacy, przeszło od wieku rozdzieleni między trzy mocarstwa, że stali się pomiędzy wykształconymi ludami Europy uznanym narodem na polu twórczości duchowej (*anerkannte geistige Nationalität*). Tak stanie się on kiedyś może świętością narodową Polaków, ten w każdym kierunku znakomity pisarz-poeta, Henryk Sienkiewicz“.

— **Pomników Krakowa** zeszyt 6 podaje w dalszym ciągu kilkanaście podobizn nadzwyczaj interesujących tablic grobowych, rysowanych przez Maksymiliana i Stanisława Cerchów. Tekst dr. Feliksa Kopyry omawia architekturę gotycką XIV stulecia.

— **Konkurs na operę.** Towarzystwo operowe Moody-Manners, istniejące od lat trzech w Londynie, ogłasza konkurs na operę, która wypełniłaby cały wieczór. Towarzystwo przewiduje dwie nagrody po 250 fct. (około 6000 K.) jedną dla kompozytora angielskiego, drugą dla cudzoziemca, a nadto 10 proc. czystego dochodu od każdego przedstawienia. W zamian za to opera staje się własnością Towarzystwa.

Opera musi być napisana na głosy solowe, chór i orkiestrę. Warunki i bliższe szczegóły konkursu będą wkrótce ogłoszone.

— **Odbudowanie Komedii Francuskiej** w Paryżu zbliża się ku końcowi. W ubiegłym poniedziałek zaczęto już rozbierać rusztowanie. Roboty zewnętrzne są gotowe, wewnątrz skończono scenę całkowicie, sala widzów jest na ukończeniu. Otwarcie teatru ma nastąpić w grudniu.

— **Włochy.** Ślicznego albumu, o którym już niejednokrotnie wspominaliśmy na tem miejscu, ukazał się zeszyt 7. Znajdujemy w nim w dalszym ciągu osobliwości z zakresu sztuki i architektury medyolańskiej, Certosy di Pavii, Pawii, Novary i Aosty. Zwizły i staranny tekst wyjaśnia zawartość doskonale wykonanych tablic rysunkowych.

Repertuar teatru hr. Skarbka.

(Ostatni tydzień.)

Dziś we środę 1842 — 1900: Ostatnie wieczory w teatrze hr. Skarbka. — przegląd historyczno-sceniczny w 6 częściach,

I. Uwertura z „Emigracji chłopskiej”, prof. Fr. Słomkowskiego.

II. „Dramat jednej noey”, dramat w 1 a. Aurelega Urbańskiego.

III. „Gwiazda Syberii”, akt II. z dramatu Leopolda hr. Starzeńskiego.

IV. „Posażna jedynaczka”, komedia w 1 akcie Jana Al. hr. Fredry.

V. „Straszny dwór”, wyjątek z aktu III. opery St. Moniuszki.

VI. „Stryj przyjechał”, komedia w 1 akcie Wład. hr. Koziembrodzkiego.

We czwartek i piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę i w niedzielę dwa ostatnie przedstawienia na cele dobroczynne. Program szczegółowy będzie ogłoszony afiszami.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Targ owocowy** odbędzie się w Krakowie od 10 do 15 października, a w danym razie także w dniach następujących.

Na żądanie producenta urządzona będzie w ostatnim dniu targu licytacja wystawionego towaru, licząc od cen najniższych, otrzymanych na targu.

Termin zgłoszeń oznaczony jest do 10 września b. r. Adresować należy: Targ owocowy — Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, ulica Straszewskiego l. 22.

— **Jak długo starczy węgla?** Pytanie to roztrząsa geolog niemiecki Frech z Wrocławia, a ogłoszona przezeń w *Zeitschrift für Socialwissenschaft* rozprawa o tyle budzi większe zainteresowanie niż wiele innych podobnych, że użytkowuje możliwie cały materiał odnośnych badań i dat geologicznych a zarazem uwzględnia prace, dawniej już w tym przedmiocie ogłoszone. Ostateczne konkluzje, do jakich autor dochodzi, są bardzo pomyslnie dla Niemiec, natomiast szczególnie dla Francji i Anglii zawierają horoskop ponury. Co do Anglii, Frech, opierając się na obliczeniach angielskiego inspektora górni-

czego, Frenwella, twierdzi, że tamtejsze pokłady węgla wyczerpią się niewątpliwie około roku 2150. Przechodząc z kolei do Rosyi, Frech dowodzi, że tamtejsze zapasy węglowe nie stoją w żadnym stosunku do terytorjalnej rozległości cesarstwa w Europie i w Azji. Obecnie zajmuje Rosya w rzędzie krajów produkujących węgiel, miejsce siódme, a Austro-Węgry przewyższają ją pod tym względem w trójnasób. Ale i przyszłość nie zapowiada się zbyt świetnie. Rewiry węglowe w Król. Polskiem mają co prawda położenie równie korzystne, jak na Górnym Szląsku, ale pokłady te, na ogół biorąc, nie są wielkie. Rewir środkowo-rosyjski, jakkolwiek geologicznie bardzo stary, zawiera jedynie węgiel brunatny, a produkcja jego od roku 1880 stale się zmniejsza. Sądząc jednakże z dotychczasowego rozwoju eksploatacji i badań geologicznych wspomnianych pokładów, trudno przypuścić, aby wydajność ich kiedykolwiek uczyniła zbyt czynnym dowóz węgla zagranicznego do Rosyi europejskiej. Inaczej przedstawiają się stosunki obecne i widoki na przyszłość w Niemczech. Autor oddzielnie traktuje niemieckie rewiry. Co do wydajności kopalń akwizgrańskich i westfalskich, Frech utrzymuje, że one przez 800 lat jeszcze będą czynne.

Podobnie rzecz ma się z kopalniami nad Saarą, natomiast prognoza dla pokładów środkowo- i południowo-niemieckich, a szczególnie saskich, jest już daleko mniej pomyslna. Większe między nimi znaczenie mają tylko zagłębia waldenburskie i w górach kruczkowych. Ostatnie wyczerpią się już prawdopodobnie z końcem wieku dwudziestego, pierwszym można jeszcze rokować około 250 lat istnienia. Nad wszystkimi jednak zagłębieniami góruje i króluje Szląsk Górny, który uchodzi w całej Europie za najwydatniejszy rewir węglowy. Urządzenie w roku 1890 szacowano wydatność pokładów górno-szląskich na 45 milionów ton. Obecnie uważają fachowe powagi 90 milionów ton, jako cyfrę minimalną. Autor przewidując zwiększenie się produkcji, dochodzi do wniosku, że pokłady węglowe Górnego Szląska, jeśli się ostatecznie wyczerpią, to dopiero gdzieś w początku czwartego tysiąclecia. Na razie, równych sobie pod względem węgla rywali, mają Niemcy tylko po za Europą, mianowicie w Ameryce północnej i w Chinach. Podziemne zapasy węglowe Stanów Zjednoczonych, podług cyfr niedawno temu ogłoszonych, starczyć mogą na 600 do 650 lat. Wydajność chińskich pokładów węglowych obliczają minimalnie na 1.250 milionów ton.

Węgierskie losy Czerwonego krzyża.

W 47 z rzędu ciągnięciu główna wygrana 20.000 K. padła na ser. 6027 nr. 31, druga wygrana 2000 K. na s. 2720 nr. 20, po 1000 K. wygrały s. 1338 nr. 47, s. 1938 nr. 48 i s. 5524 nr. 21.

Po 200 K. wygrały: s. 133 nr. 2, s. 1799 nr. 39, s. 2302 nr. 48, s. 4043 nr. 86, s. 4420 nr. 56, s. 5224 nr. 40, s. 5996 nr. 99, s. 6117 nr. 100, s. 6597 nr. 52, s. 6998 nr. 1, s. 7158 nr. 56, s. 7465 nr. 54, s. 7915 nr. 6; po 100 K. wygrały: s. 967 nr. 89, s. 1419 nr. 86, s. 1802 nr. 33, s. 1974 nr. 20, s. 2338 nr. 10, s. 2681 nr. 51, s. 3837 nr. 80, s. 4112 nr. 34, s. 5474 nr. 30, s. 4906 nr. 4, s. 5164 nr. 26, s. 5254 nr. 42, s. 5285 nr. 39, s. 5504 nr. 19, s. 5691 nr. 32, s. 5760 nr. 91, s. 5990 nr. 61, s. 6161 nr. 1 s. 6370 nr. 77, s. 6506 nr. 35, s. 6506 nr. 90, s. 6792 nr. 15, s. 6988 nr. 26, s. 7333 nr. 17, s. 7980 nr. 24.

Na amortyzację wyciągnięto serje: 84 213 342 447 926 1346 1511 1569 1682 1955 2012 2164 2165 2325 2609 2743 3113 3618 3627 3876 3905 4120 4148 4277 4577 4618 4665 4724 4872 5651 6051 6136 6527 6714 6754 7190 7413 7596 7752 7872 i 7974.

Zawarte w tych seryach losy będą wykupione po 14 K.

— **Losy Bazyliki.** Przy ciągnięciu losów budapeszteńskiej Bazyliki główna wygrana 20.000 K. padła na ser. 1389 nr. 76, druga wygrana 2.000 K. na ser. 4507 nr. 100; po 1000 K. wygrały ser. 801 nr. 78, ser. 2078 nr. 84 i ser. 5502 nr. 72.

— **Wiedeń, 5 września.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 kg.*) Pszenica ca jesień — do —. Pszenica na wiosnę 7-80 do 7-82. Zyto na jesień 8-27 do 8-28. Zyto na wiosnę 7-39 do 7-40. Kukurudza na sierpień-wrzesień 7-78 do 7-80. Kukurudza na wrzesień-październik 6-52 do 6-55. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5-22 do 5-23. Owies na jesień 5-55 do 5-56. Owies na wiosnę 5-85 do 5-86. Rżepak na sierpień-wrzesień 14-60 do 14-70. Rżepak na wrzesień-październik 14-60 do 14-70. Rżepak na styczeń-luty 1901 r. — do —. Olej rżepakowy ua wrzesień-grudzień — do —. Tendencja: spokojna. Pogoda: piękna.

— **Budapeszt, 5 września.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 kg.*) Pszenica na październik 7-56 do 7-57, pszenica na kwiecień 7-97 do 7-98. Zyto na październik

6-99 do 7-01. Zyto na kwiecień 7-32 do 7-33. Owies na październik 5-55 do 5-56. Owies na kwiecień — do —. Kukurudza na wrzesień 6-16 do 6-18. Kukurudza na październik — do —. Kukurudza na maj 1901 r. — do —. Rżepak na wrzesień 14-90 do 14-91. Oferty na pszenicę: naglące. Chęć kupna: słaba. Tendencja: bez ochoty. Pogoda: piękna.

— **Berlin, 5 września.** Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-65, Spirytus 51—.

— **Paryż, 5 września.** Trzyprocentowa renta 101—. Mąka 26-05.

— **Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 31-40 do 31-50, loco Ołomuniec 29-70 do 29-90, loco Berno-Wiedeń 29-70 do 29-90, na październik-grudzień loco Aussig 25-45 do 25-55. Cukier w kostkach: *prima* 86-75 do 87—, *secunda* 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44-60 do 45—. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12-50 do 13—, galicyjska przezroczyta 38-50 do 39-50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

— **Lwów, 4-go września.** Pszenica gotowa 15— do 15-50, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 12— do 12-50, żyto na termin — do —, owies oboczny gotowy 12— do 12-40, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 12-20 do 12-80, jęczmień browarniczy 13— do 14—, groch do gotowania 17— do 24—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 12— do 13—, hreczka 17— do 20—, koniczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13— do 14—, nowa — do — do chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rżepak 23— do 24—, groch pastewny 14— do 16—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 19-10 do 20—, *paritas* Tarnopol na termin 17— do 18—, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Wynik wczorajszych wyborów pięciu posłów na Sejm krajowy z kurii miejskiej przedstawia się jak następuje:

W miastach Gorlice-Jasło oddano głosów 617. Większość absolutna 309. Otrzymali: Zygmunt Jaworski 349, Wojciech Biechoński 268 głosów. Posłem wybrany zatem p. Zygmunt Jaworski.

W miastach Podgórze-Wieliczka oddano głosów 470. Większość absolutna 236. Otrzymał p. Franciszek Maryewski 461 głosów; reszta głosów rozstrzelona. Posłem wybrany zatem p. Franciszek Maryewski.

W miastach Brzeżany Złoczów oddano głosów 891. Większość absolutna 446. Otrzymali dr. Stanisław Schätzel, adwokat z Brzeżan 596 głosów; Józef Baron, prof. gimn. ze Złoczowa 294 głosów. Posłem wybrany zatem dr. Stanisław Schätzel.

W miastach Bochnia-Wadowice oddano głosów 784. Większość absolutna 393. Otrzymali: Ferdynand Maiss 573 głosów, Michał Gołąb 211 głosów. Posłem wybrany zatem p. Ferdynand Maiss.

W miastach Sanok-Krosno oddano głosów 801. Większość absolutna 401. Otrzymali: dr. Jan Jugendfein 346 głosów, dr. Antoni Goldhammer 205 głosów, Jan Lipiński 197 głosów, dr. Nebenzahl 53 głosów. Ponieważ nikt absolutnej większości nie otrzymał zarządzono drugie głosowanie.

Przy drugim głosowaniu oddano głosów 818; większość absolutna 410. Otrzymali: dr. Jan Kanty Jugendfein 356 głosów, dr. Antoni Goldhammer 240, Jan Lipiński 215 głosów. Ponieważ i tym razem nikt nie otrzymał większości absolutnej, zarządzono wybór ściślejszy między dr. Janem Jugendfeinem a dr. Antonim Goldhammerem.

Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się wczoraj w południe w Burgu Cesarskim w Wiedniu Rada koronna, w której udział wzięli PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, Kalay, dr. Koerber i Szell.

Prezydent ministrów Szell wczoraj wieczorem odjechał z powrotem do Budapesztu.

— **Narodni Listy** oświadczają, że rozwiązanie Rady państwa stało się obecnie prawdopodobnym. Natomiast *Politik* pisze, że jeśli różnice zapatrywań nie dałyby się usunąć, nie da się uniknąć także przesilenia gabinetowego.

Dnia 8 b. m. odbędzie się w Poznaniu walny wiec obywateli Polaków i Polek miasta Poznania celem „obrony polskiego państwa, oraz żądania nauki religii św. w języku ojczystym“.

Wedle informacji otrzymanej z Poznania przez dzienniki berlińskie można już dzisiaj uważać za rzecz pewną, że znane rozporządzenie ministra oświaty wydane dla poznańskich szkół miejskich zostanie w jesieni rozszerzone na wszystkie inne szkoły prowincyi poznańskiej, tak że z nauki religii w języku polskim niepozostanie ani śladu. Wiadomość ta powinna zdaniem *Köln. Volks. Ztg.* okazać się fałszywą, choćby dla tego, iż inspirowana *Nordd. Allg. Ztg.* wyraźnie oświadczyła, że powyższe rozporządzenie jest tylko środkiem lokalnym koniecznym w skutek przyłączenia do m. Poznania kilku przedmieść, w których od szeregu lat nauka religii odbywała się w języku niemieckim.

Kancelerz niemiecki, ks. Hohenlohe powrócił już z Werek do Berlina. Część portretów rodzinnych i niektóre przedmioty z pałacu w Werekach ks. Hohenlohe zabrał z sobą, pozostałe zaś rzeczy mają być wkrótce odesłane do Berlina.

Donoszą z Bremerhaven, iż aresztowano tam dwóch anarchistów. W obec tego, iż władze otrzymały poufną wiadomość, że kilku anarchistów ma tam jeszcze przybyć z Ameryki, poczyniono daleko idące środki ostrożności, do których dało pochoć w pierwszym rzędzie zapowiedziane przybycie cesarza Wilhelma do Bremerhaven.

Jedną z gazet berlińskich dowiaduje się, że w kompetentnym miejscu zajmują się z pewnością w tych dniach sprawą zwołania parlamentu. Już z tego względu nie mogła dotąd zapasć uchwała w tej mierze, że wiele decydujących osobistości bawilo dotychczas po za Berlinem przedewszystkiem, że sekretarz stanu w urzędzie spraw wewnętrznych, do którego należą sprawy parlamentu, a także rada związkowa nie znajduje się w komplecie.

Oficyalny *Odeski Listok* ogłasza: Naczelnik miasta Odesy, rozpatrzywszy przedstawione sobie przez odeskiego oberpolicmajstra dane o osobach aresztowanych podczas nieporządków, zaszłych w tem mieście w dniu 29 i 30 lipca r. b., oraz zważywszy, że osoby te na wezwanie policji, nawołującej do rozzejścia się, nie spełniły tego żądania i natychmiast nie opuściły miejsca zaburzeń — postanowił: osoby te, w ogólnej liczbie 90, na zasadzie rozporządzenia o wzmożonej ochronie, obowiązującego w Odesie, skazać: jedną na miesiąc, 17 na dwa miesiące, resztę zaś 72 na trzy miesiące więzienia.

Z Belgradu dowiaduje się *Pol. Corresp.*, że wkrótce nastąpią znaczne zmiany w serbskim ciele dyplomatycznym. Pomiędzy innymi dotychczasowy poseł w Rzymie Kosta Christicz został przeznaczony na posła w Wiedniu w miejsce pułkownika Michajłowicza. K. Christicz jest synem znanego dyplomaty serbskiego Nikołaja. Przez jakiś czas był pierwszym szefem sekcji w ministerstwie spraw zagranicznych a następnie generalnym konsulem w Budapeszcie i posem w Bukareszcie. W gabinecie dr. Włodana Gjorgiewicza dzierżył tękę sprawiedliwości, którą jednak wkrótce zamienił na posadę posła w Rzymie. Ceniony on jest jako wytrawny jurysta i ogledny dyplomata.

Odwolany w czasie procesu o zbrodnię stanu z posady posła w Petersburgu i pozbawiony zarazem rangi generalskiej a z okazji zaślubin króla Aleksandra rehabilitowany, Sawa Gruicz otrzyma posadę posła w Rzymie.

Minister skarbu złożył komisję, która ma się zająć dokładnym zbadaniem stanu serbskich finansów państwowych.

Serbski dziennik urzędowy ogłasza ukaz o użyciu w czasie pokoju siły zbrojnej. Powiedziano tutaj między innymi: Prawo powoływania do akeyi sił zbrojnych przysługuje w zasadzie wyłącznie królowi, jako naczelnemu wodzowi armii. Wewnątrz kraju musi być siła zbrojna tylko w takim razie użyta, jeżeli środki jakimi rozporządzają władze cywilne dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa, okazały się niewystarczającymi. Następnie siła zbrojna może wejść w akcję, gdy tego żąda król jako naczelną wódz armii i na propozycję ministra spraw wewnętrznych, który odnosi się z tem najpierw do ministra wojny, a ten prosi króla o zezwolenie.

Naczelnik komisarzy Krety ks. Jerzy rozpocznie w najbliższym czasie, jak donoszą z Aten do *Polit. Corresp.*, podróż po Europie celem złożenia wizyty kilku dworom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Sanok, 5 września. (Tel. pryw.). Rezultat ścisłego głosowania (zobacz „Ostatnia Poczta“ P. R.) na posła na Sejm z miast Sanok-Krosno, przedstawia się w Sanoku w sposób następujący: Dr. Jugendfein otrzymał tu 127 głosów, dr. Goldhammer 256 głosów. (Wynik ścisłego głosowania w Krośnie do chwili zamknięcia numeru nie jest znany. P. R.).

Wiedeń, 5 września. Tutejsza korespondencya lokalna ogłasza (zauany już z ogłoszenia *Gazecie Lwowskiej* nr. 201 z 2 września b. r. P. R.) program podróży Najj. Pana na manewry korpusów I, VI., X. i XI., odbyć się mające w Jasle. Najj. Pan wyjedzie z Wiednia w poniedziałek 10 b. m. punktualnie o godz. 11 przed południem z dworca kolei Północnej osobnym pociągiem, który prowadzić będzie dyrektor ruchu radca rządowy Kottuk. Pociąg na żadnej stacji nie zatrzyma się dłużej, dopiero w Krakowie, dokąd przybędzie o godz. 7 wieczorem, i zatrzyma się na 20 do 25 minut. Do Jasła przyjedzie Najj. Pan o godz. 12 w nocy i uda się zaraz do Szej kwatery. We wtorek 11 b. m. pierwszy dzień manewrów, które w dalszym ciągu odbywać się będą 12, 14 i 15 b. m. Dzień 13 września poświęcony będzie odpoczynkowi. Przed południem tegoż dnia Najj. Pan udzielać będzie audyencyj, po południu odbędzie się wielki obiad w namiocie. Dnia 16 września po omówieniu przebiegu manewrów nastąpi drugi większy obiad u Najj. Pana, który potem odjedzie wprost do Wiednia, a przybywszy tam 17 b. m. o godz. 6 rano uda się zaraz do Schoenbrunn.

Jak donoszą, także Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol weźmie udział w manewrach Cesarskich i przybędzie do Jasła już 9 b. m.

Wiedeń, 5 września. Wiener Ztg. ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Wiktora Wasilowskiego z Kimpolungu do Storożyńca; Jna Adolfa Haimanna z Baligrodu do Lwowa; Eustachego Dudrowicza z Brzozowa do Skolego; Wacława Michała Wrześniowskiego z Brzozowa do Lwowa; Józefa Drzymalika z Brzozowa do Stryja; Władysława Müllera ze Skolego do Lwowa; Aleksandra Brückmana z Wojniłowa do Bukowskiej; Marcelo Kwasniewskiego z Husiatyna do Drohobycza; Jana Maślaka z Bukowskiej do Obertyna; Antoniego Zachara z Sadogóry do Seretu; dr. Stanisława Białego z Wiśniowczyka do Brzozowa; Henryka Reiningera ze Stanostic do Sadogóry; dr. Jana Rutkowskiego z Mościsk do Ustrzyk; Kazimierza Frankowskiego z Krakowa do Mościsk; Emilianu Huzara z Czortkowa do Brezcy; Marcina Kaliszczaka ze Skalata do Rohatyna; Włodzimierza Jojko z Bursztyna do Drohobycza; Kazimierza Krzanowskiego z Niemirowa do Skolego; dr. Romana Kowszewicza ze Solotwiny do Mościsk; Jana Awrama z Gurahumory do Radowic; Hirscha Goldsteina z Putilli do Gurahumory; Augusta Wienotowicza z Seletyna do Wyżnicy i Józefa Paara z Lubaczowa do Jaworowa.

Dalej nadał P. Minister adjunktowi sądu powiatowego w Busku Zygmuntowi Michałowi Hahnowi posadę adjunkta sądowego bez oznaczonego miejsca pobytu, i nadał systemizowane posady adjunktów adjunktom w okręgu wyższego Sądu krajowego we Lwowie: Bazylemu Szczerbatukowi w Kałuszu, Kazimierzowi Świeżawskiemu w Rohatynie i Janowi Józefowi Zawistowskiemu w Chodorowie.

W końcu zamianował adjunktami sądowymi: kandydata adwokackiego Aleksandra Fedorowicza dla Krakowa, kandydata adwokackiego Kazimierza Mateusza Wojnę dla Delatyna, kandydata notaryalnego Antoniego Klimę dla Lubaczowa i kandydata notaryalnego Kornela Mandzija dla Czortkowa.

Wiedeń, 5 września. Wiener Zeitung ogłasza: P. Minister wyznał i oświaty zamianował: profesora państwowej szkoły przemysłowej w Czerniowcach Antoniego Pawłowskiego dyrektorem wyższej państwowej szkoły handlowej we Lwowie; prywatnego docenta Politechniki lwowskiej Romana Załozieckiego rzeczywistym nauczycielem szkoły realnej w Tarnopolu, a dr. Eugeniusza Romera rzeczywistego nauczyciela szkoły realnej we Lwowie i Idziego Wernberga rzeczywistymi nauczycielami w pomienionej szkole handlowej.

Wiedeń, 5 września. P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza Gwidona Pogonowskiego z Gwoźdźca do Chodorowa, i zamianował notaryuszami kandydatów notaryalnych Eugeniusza Pawłowicza z Niżankowic dla Gwoźdźca i Stanisława Tokarskiego we Lwowie dla Glinian.

Wiedeń, 5 września. Jedną z tutejszych korespondencyj lokalnych donosi, że komendant marynarki bar. Spaun zmuszony był z

powodu cierpienia nogi odmówić zaproszeniu cesarza Wilhelma do wzięcia udziału w tegorocznych manewrach floty niemieckiej w Kolonii. Cesarz Wilhelm zaprosił przeto barona Spauna na takie manewry w przyszłym roku odbyć się mające.

Grac, 5 września. Kongres partii socjalno-demokratycznej zajmował się dziś w dalszym ciągu sprawą agitacyi wśród ludności wiejskiej. Wszyscy mówcy zgodnie wskazywali potrzebę rozszerzenia wpływu socjalnej demokracji na ludność rolniczą i studowania kwestyi agrarnej.

Tryest, 5 września. Eskadra austro-węgierska pod komendą kontradmirała Broseha zawinęła do tutejszego portu celem wzięcia udziału w uroczystościach z okazji spuszczenia na wodę nowego pancernika „Habsburg“. Na uroczystość tę przybędzie dnia 8 b. m. rano Najd. Arcyksiążę Fryderyk z małżonką i dwoma córkami. Spuszczenie na wodę owego pancernika nastąpi 9 b. m. Dnia 8 b. m. po południu odbędzie się zebranie na pokładzie okrętu „Cesarz Karol VI.“.

Warszawa, 5 września. (Tel. pryw.). Rozporządzenie o wprowadzeniu na korzyść Czerwonego Krzyża podatku 5-rublowego od pasportów zagranicznych, natrafiły tu na znaczne trudności wskutek tego, że w Królestwie Polskiem obowiązują odmienne przepisy pasportowe. Odniesiono się przeto ztąd do Petersburga, celem odpowiedniego wyjaśnienia sprawy.

Berlin, 5 września. Nordd. Allg. Ztg. donosi, że dzisiaj przybędzie misya francuska, która weźmie udział w niemieckich manewrach cesarskich.

Berlin, 5 września. Szef eskadry krążowników wiceadmirał Bendemann otrzymał gwiazdę z liścień dębowym i miecze do posiadanej już orderu Orła czarnego. Pancerniki „Fryderyk Wilhelm“, „Brandenburg“ i „Weissenburg“ oraz krążownik „Hella“ przybyły do Wussung Pancernik „Wörth“ odpływa dzisiaj do Amoy.

Petersburg, 5 września. (Tel. pryw.). Senat rządowy uznał za niezgodne z prawem odmawianie udziału w odczytach dla ludu wszystkim osobom, nie będącym nauczycielami szkół rządowych lub duchownych. Senat orzekł, że i inne osoby mogą być do takich odczytów dopuszczane z warunkiem, aby ich „prawomówność“ została stwierdzoną przez władzę szkolną i gubernialną.

Haga, 5 września. Wczoraj złożono w ministerstwie spraw zagranicznych ratyfikację podpisanych na konferencyi pokojowej traktatów wraz z deklaracyami. Minister spraw zagranicznych oświadczył na zebraniu posłów zagranicznych, że formalność tę należy uważać za ostateczne zakończenie prac konferencyi. Minister pragnie gorąco, aby konferencya wydała błogie na przyszłość skutki i wywarła wpływ dobroczynny na całą ludzkość. Minister zaproponował w końcu, aby w tym duchu wysłać telegram do cara Mikołaja. Na tem zebranie zamknięto.

Chorystania, 5 września. Przy odbytych wczoraj wyborach do Storthingu, prawica otrzymała ogółem głosów 11.533, lewica 8629, socjaliści 5035. W ostatecznym rezultacie prawica zdobyła cztery mandaty nowe.

Konstantynopol, 5 września. Tutejszy poseł serbski wręczył Porcie notę żądającą zniesienia cel różniczkowych dla artykułów serbskich.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 5 września. II. admirał niemieckiej eskadry krążowców donosi z Taku pod datą wczorajszą, że przybyła tam pierwsza komenda niemieckiej ekspedycyi chińskiej. Kapitan Pohl donosi z Pekinu 25 sierpnia: Obsadzilem wczoraj z jedną kompanią pagórek węglowy cesarskiego miasta. Około 2000 żołnierzy włoskich przybyło z Taku.

Petersburg, 5 września. Generał Leniewicz donosi, iż przeszukał cały park cesarski w Pekinie i nie znalazł nigdzie ani Bokserów, ani żołnierzy chińskich. Umknęli oni co do jednego. Roboty dla przywrócenia komunikacyi kolejowej pomiędzy Tientsinem a Pekinem odbywają się bez przerwy z potrzebnym pospiechem.

Rzym, 5 września. Tribuna pisze, że wymiana zapatrywań między mocarstwami interesowanymi w Chinach odbywa się ciągle. Mocarstwa te zażądały od swoich przedstawicieli w Pekinie opinii w kwestyi wycofania wojsk sprzymierzonych w Pekinie, niemniej wyrażenia zdania, jaka w takim razie wytworzyłaby się sytuacja militarna. Dziennik *Tribuna* oświadcza, że Włochy pragną działać w duchu utrzymania ścisłego porozumienia pomiędzy mocarstwami.

Paryż, 5 września. Telegram posła francuskiego w Pekinie, datowany 21 sierpnia, donosi, że prawie cały budynek poselstwa francuskiego został zburzony, jednakże księgi i akta zdołano uratować.

Konsul francuski w Kantonie telegrafuje pod datą wczorajszą: Niepokoje w Swatow ustały, natomiast w najbliższych okolicach agitacya przeciw cudzoziemcom wzmag

się. W Quantown misjonarz francuski został zraniony.

Londyn, 5 września. *Times* donosi z Shanghaju: Pod datą 19 sierpnia ogłoszono edykt cesarski, w którym cesarz chiński oznajmia, że ze względu na zbliżanie się sprzymierzonych wojsk obcych uważa za swój obowiązek odpowiedzieć życzeniu cesarzowej i towarzyszyć jej na zachód. Drugi edykt cesarski datowany 20 sierpnia, przenosi urzędników dworskich do Teijuenfu i nakazuje gubernatorom i wicekrólom, aby chronili obcych.

Londyn, 5 września. Jak *Times* donosi z Tokio, rząd japoński w sprawie ewentualnego wycofania wojsk z Pekinu stanowczo zdecydowany jest postąpić zgodnie z koncertem mocarstw.

To samo pismo donosi z Shanghaju, że na odbytych tam zgromadzeniach kolonij niemieckiej, angielskiej i amerykańskiej energicznie protestowano przeciw wycofaniu wojsk z Pekinu i przywracaniu dawnego systemu rządowego, który odpowiedzialny jest za wszystkie krwawe zajścia.

Londyn, 5 września. Depesza *Standardu* donosi z Shanghaju, że tam głośno mówią o tem, iż Li-Hung-Czang odstępuje Rosyji całą Mandżurię w nagrodę za zagwarantowanie przyszłych warunków pokoju.

Waszyngton, 5 września. Urząd wojenny ogłasza depeszę generała Chaffee'go, który oznajmia, że w Chinach stan wojenny faktycznie ustał. Od szeregu dni nie widziano śladu wojsk chińskich. W obec tego jednak, że Chiny posiadają 15.000 wojsk regularnych, Chaffee sądzi, że około 5000 żołnierzy amerykańskich trzeba tam będzie zostawić choćby przez zimę. Woda w rzekach opada. O rekonstrukcyi połączeń kolejowych przed zamrażaniem rzek nie można myśleć.

Shanghai, 5 września. Na odbytem tu wczoraj zgromadzeniu tutejszego zjednoczenia amerykańskiego wyrażono jednomyślnie opinię, że nadchodzące z Europy telegramy o stanowisku rządu amerykańskiego nie odpowiadają prawdziwemu stanowi rzeczy, rząd amerykański bowiem nie zamierza wcale popierać Li-Hung-Czanga. Ogólna polityka rządu Stanów Zjednoczonych stoi w jaskrawej wiadomościami temi sprzeczności. Na zgromadzeniu tem był obecny także specjalny komisarz amerykański dla Chin Rockoull.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 5 września. Lord Roberts telegrafuje z Belfastu: oddział kawalerji kolonialnej maszerując z Jeersto do Kruegersdorf stoczył kilka potyczek z nieprzyjacielem. Anglicy stracili ogółem 60 ludzi, straty Boerów są dotkliwie.

Londyn, 5 września. Biuro Reutersa donosi z Badfontain pod datą wczorajszą: Buller zaatakował dnia 3 b. m. Boerów, którzy obsadzili wzgórze nad Lindburg. Botha z 2000 Boerów znajdował się przy nieprzyjacielu, który przez cały dzień bronił przemykających. Anglicy z konną artylerją zajęli stanowiska na prawem skrzydle. Od rana do wieczora trwał ogień działowy nieprzyjaciół. Straty Anglików były nadszodownie małe. Piechota angielska na lewem skrzydle również zaatakowała Boerów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 września 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akeye austriackiego Zakładu kredyt. 670 50, Akeye węgierskiego Zakładu kredyt. 686 25, Akeye Anglobanku 276 —, Akeye Unionbanku 557 —, Akeye Länderbanku 423 —, Akeye Bankvereinu 495 50, Akeye Bodencredit 880 —, Akeye Galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akeye Kolei państwowych 672 —, Akeye Kolei Południowej 117 —, Akeye Tramway A) 294 —, Akeye Tramway B) 286 —, Akeye Kolei Elbethal 465 50, Akeye Kolei Północnej —, Akeye Kolei Czerniowieckiej 531 —, Akeye Alpiny 478 —, Akeye Rima Muranyi 547 —, Akeye Pragskiego Towarzystwa żel. 1900 —, Akeye Fabryki broni 336 —, Akeye Tureckie tytoniowe 296 50, Obligacye węgierskiej indamnicacyi 90 25, Renta majowa 97 60, Austriacka Renta koronowa 98 —, Węgierska Renta koron. 90 90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 89 90, 4 pre. Listy Banku krajowego 92 —, 4 1/2 pre. l. Listy Banku krajowego 99 25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90 75, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4 pre. Galic. Obligacye propinacyjne 95 60, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 90 90, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 88 50, Losy tureckie 108 —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tektury asfaltowej ogniotrwałej do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacje swoimi robotnikami w całym kraju. Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca Dachy holcemento we nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Dr. Zygmunt Spalke

specjalista chorób uszu, nosa i gardła powrócił i ordynuje od godz. 11-12 i 3-5, ul. Grodzickich 1. 4.

Leonia Sawczyńska

udziela w godzinach popołudniowych lekcji objętych obowiązującym programem wykształcenia kobiecego. W celu porozumienia należy się zgłosić w godz. 3 a 5 po południu, ulica Głębocka 1. 21 (vis-à-vis Polite hniki).

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godzinie 8 wieczorem wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. — Zuzya Verder, fenomen muzykalny. Mis Victoria, najznakomitsza artystka napowietrzna. Mariot, humorysta Mis Eveline, ze swoją elektryczną orkiestrą. Baldwin, Bros, komiczni akrobaci. Wunda de Siebert, ekscentryczna artystka na białym. Roland, humoryst. imitator muzyk. Trzech Ozarów-Orions, fenomenalni arabscy skoczeki. The de Filippis, nowy taniec metamorfozjny. Rodans, spadły lawinowy.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Dla jadących na wystawę paryską

polecamy

Listy kredytowe

(Lettres de Crédit)

które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą.

Przyjechali do Lwowa dnia 5 września 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. F. hr. Poletyko z Rossy, W. hr. Dzie duszycki z Jęzupola, K. hr. Dzie duszycki z Siechow, S. hr. Komorowski z Siekierzyc, W. Sekutecki z Król Polskiego, Hr. Wiśniowski z Krystynopola, H. hr. Morstin z Przeworska.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, and list of train routes and times arriving at Lviv main station.

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, and list of train routes and times departing from Lviv main station.

na dworzec „Podzamcze“

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, and list of train routes and times to Podzamcze station.

z dworca „Podzamcze“

Table with columns: Pociągi, posp. osob. o godzinie, and list of train routes and times from Podzamcze station.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich 1. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, dnia 5. września 1900.

I. Akcyje za sztukę.

Table listing various stocks and their prices, including Banku hip. gal. and Banku gal. dla handlu i przem.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing various bonds and their prices, including Banku h. g. 5% w. wyl. z 10% pr.

III. Obligacje za 100 K.

Table listing various obligations and their prices, including Gal. funduszu propinac. 4% w. a.

IV. Losy.

Table listing various lottery tickets and their prices, including Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.).

V. Monety.

Table listing various coins and their prices, including Dukat cesarski and 20 frankówka.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 września 1900.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including A. Ogólny dług państwa.

Table listing various bonds and their prices, including Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table listing various government bonds and their prices, including Austr. renta złota wolna od podatku.

C. Obligacje kolejowe.

Table listing various railway bonds and their prices, including Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing various first-class railway bonds and their prices, including Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)

Table listing various Hungarian government bonds and their prices, including Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.

E. Obligacje indenmizacyjne.

Table listing various indemnity bonds and their prices, including Kroacji i Sławonii za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing various public loans and their prices, including Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.

Table listing various bonds and their prices, including Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table listing various mortgage and debt bonds and their prices, including Anglo. Austr. banku los. w 301.4 1/2 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table listing various first-class bonds and their prices, including Czeskiej kolej. póln. za 300 zł. 5 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table listing various lottery tickets and their prices, including Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.

Table listing various bonds and their prices, including Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table listing various bank stocks and their prices, including Banku Anglo-austr. 240 koron.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing various transport company stocks and their prices, including Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing various industrial company stocks and their prices, including Tow. kopalni węgla w Brúx 100 zł.

N. WEKSLE.

Table listing various exchange rates for various currencies, including Berlin za 100 marek 5 pr.

O. WALUTY.

Table listing various exchange rates for various currencies, including Dukat cesarski and Austr. węg. 8 guld. złota moneta.

Licytacje.

L. 82.635. (7297 3-3) OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1901 i 1902, odbędzie się dnia 12. września 1900 w c. k. Starostwie w Tarnowie powtórna licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1900 dostawie się mającego wynoszą 5741 00 kor.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa Lwów, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1538/99 (5) (7219 3-3)

Na żądanie Hermana Straetza w Starzanie, zastąpionego przez adw. dra Izydora Tygermana w Dobromilu, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja połowy realności objętej whl. 273 ks. gr. gm. Krościenko i całych realności objętych whl. 287 i 293 ks. gr. gm. Krościenko wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej krowy i pompy żelaznej.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: połowa realności whl. 273 na 30 kor., realność whl. 287 na 200 kor., realność whl. 293 na 4040 kor., przynależności zaś na 130 kor.

Najniższa cena wynosi łącznie za wszystkie realności 2933 kor. 34 hal., zaś za każdą realność z osobna dwie trzecie części wartości szacunkowe, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie ze zmianą w ust. 4 się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. E. 196/99 (15) (7251 3-3)

Dnia 2. października 1900 o godz. 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności w Dern wie, wyk. hip. 16, ocenionej na 1000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 666 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka str., 7. czerwca 1900.

L. cz. E. 874/99 (8) (7223 3-3)

Dnia 2. października 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności w Zakoscielu wyk. hip. 69 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 256 kor., grunta z przynależnościami na 2588 kor. 88 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1895 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Mościska, dnia 13. sierpnia 1900.

L. 83.755. (7343 2-3)

OBWIESZCZENIE

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w krakowskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 18. września 1900 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawie się mającego wynoszą 16.807 kor. 20 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. E. 837 00 (6) (7311 2-3)

Na żądanie Konstantego Bieleckiego z Rzeszowa, odbędzie się dnia 20. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, celem zniesienia współwłasności, licytacja realności whl. 2521 i 2057 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętych, Konstantego Bieleckiego i spadkobierców s. p. Simeona Zahajnińskiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność whl. 2058 na 7191 kor. 48 hal., b) realność whl. 2524 na 522 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad whl. 2058 kwotę 5343 kor. 61 hal., ad whl. 2524 kwotę 392 kor. 10 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1117 00 (4) (7294 2-3)

Dnia 25 września 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności whl. 28 gm. Rzechów, ocenionej na 1930 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1075 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielc, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. E. 702,00 (5) (7295 2-3)

Dnia 28. września 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja a) realności whl. 848 i b) 1/12 części realności 554 gm. Mielec, ocenionych ad a) na 22.652 kor., ad b) na 671 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 11.326 kor., ad b) 335 kor. 50 hal.

Zatwierdzające się warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 347/99 (6) (71 5)

Na żądanie Rachmiele Silberherza przemysłowca w Pecznizynie, odbędzie się dnia 11 października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności whl. 138 ks. gr. Markówka objętych, składających się par. gr. lk. 43, 44/1, 45/2 i 46/1, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty stojącej na pg. lk. 45/2 s. ni., poddasza z drzewo wocowych, piasów, jednego konia, narzędzi gospodarzych i plotu

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3456 kor. 55 hal., przynależności zaś na 487 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2629 kor. 30 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Pecznizyn, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. E. 593/00 (4) (7315)

Dnia 4. października 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, w Szczercu, licytacja realności whl. 734 ks. gr. gminy Ostrów objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, dwóch stajni i kuźni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 278 kor. 2 hal., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 452 kor. 2 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Szczercze, dnia 20. lipca 1900.

L. cz. E. 335 00 (4) (7081)

Dnia 11. października 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 8 tut. sądu odbędzie się licytacja 14/56 części realności whl. 821 gm. Beż, Meschulima Kriegera własnych.

Wystawione na licytację części tej realności są ocenione na 2125 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1062 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 8 sądu tutejszego.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie istnieją, bądź powstaną w toku postępowania licytacyjnego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Beż, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. E. 182/00 (7) (7358)

Zobowiązany Jan Biliński.

Na żądanie Salomona Kreiswirta w Radłowie, odbędzie się dnia 21. września 1900 o godz. 10 rano, w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności whl. 21 ks. gr. gm. kat. Sufczyn wraz z przynależnościami, składającymi się z domu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1645 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi według wniosku egzekwenta i 3 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojnicz, dnia 19. lipca 1900.

L. cz. E. 383/00 (4) (7255 1—3)

Na żądanie c. k. Prokuratury Skarbu we Lwowie imieniem c. k. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 2. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 39 ks. gr. gm. Wielkie Oczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 22 sierpnia 1900.

L. cz. E. 6 2/00 (3) (7293 1—3)

Na żądanie kasy gminnej w Wierzawicach, zastąpionej przez wójta Walentego Murdzię, odbędzie się dnia 5. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności whl. 34 w Wierzawicach, dłużnika Michała Czopa własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2236 kor.

Najniższa cena wynosi 1491 kor. w k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 372/00 (3) (7353)

Dnia 20. września 1900 o godzinie 9^{1/2} rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja a) realności lwh. 558, b) realności whl. 427, c) realności lwh. 560 gm. Siwka Ugarsthal.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1260 kor., ad b) na 140 kor., ad c) na 260 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 84^{1/2} kor., ad b) 93 kor. 32 hal., ad c) 173 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 29. czerwieca 1900.

L. cz. E. 90/00 (18) (7349)

Na żądanie p. Klemensa hr. Dzieduszyckiego, zastąpionego przez adw. dra Augusta Łozińskiego, odbędzie się dnia 27. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach, licytacja połowy dóbr Załanów, w. hl. 1+6, połowy dóbr Dziezki whl. 34 i połowy dóbr Maliniska whl. 611 ks. grt. tut. sądu obwodowego dla większych posiadłości objętych, zobowiązanego Franciszka Jaruntowskiego własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytację, są ocenione a to: połowa dóbr Załanów na 189.150 kor., połowa dóbr Dziezki na 137.835 kor., a połowa dóbr Maliniska na 46.84^{1/2} kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 1) dla połowy dóbr Załanów 136.100 kor. 3) dla połowy dóbr Dziezki 91.890 kor. 3) dla połowy dóbr Maliniska 31.227 koron 80 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-

nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 1. sierpnia 1900.

L. cz. E. 201/99 (26) (7198 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Holzara, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13 we Lwowie, licytacja kolei lokalnej Tlumacz - Pałabice, stanowiącej własność firmy „Cukrownia w Tlumaczu, Gumiński i Spka. w Tlumaczu“ z zastrzeżeniem praw z najwyższej koncesyi z 11. października 1892 dla Skarbu Państwa wynikających, a w szczególności prawa wykupu i prawa nabycia własności bez odszkodowania po wygaśnięciu najwyższej koncesyi wraz z przynależnościami, składającymi się w protokole opisanego i ocenienia z 4. sierpnia 1899 l. cz. E. 2/99 wymienionymi.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 79.450 kor.

Najniższa cena wynosi 52.967 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 21. lipca 1900.

L. cz. E. 963/99 (4) (7060 1—3)

Na żądanie Filipa i Marijki Dańczuków, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja połowy realności whl. 1226 ks. grt. gm. Żabie, Marijki z Zabaczków Matijczuk własnej, składającej się z parc. bud. lk. 336 (dom, komora, stajenka, szopka i kołesznia) i parcel grt. lk. 2479 rola, 2483 łąka, 2484 rola 2498 pastwisko, 2499 łąka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1320 kor.

Najniższa cena wynosi 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 12. sierpnia 1900.

L. cz. E. 150/98 (4) (7393 1—3)

Na żądanie Szulima Szkolnika w Petlikowcach starych, odbędzie się dnia 11. września 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja 2/6 części realności Judy Potaszera i 1/6 części realności Gitli z Tepperów Potaszera własnych, whl. 472 ks. gr. gm. kat. Tłuste m. objętych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 22. lipca 1900.

L. cz. E. 450/00 (3) (7341)

Dnia 2. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacja realności whl. 11 ks. gr. gminy kat. Trzciana z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 2400 kor., zaś grunta z przynależnościami na 18 900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 14 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 633/00 (3) (7354)

Dnia 13. września 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności whl. 872 gminy Kałusz objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu drewnianego, stodoły, studni i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 18000 kor., przynależności zaś na 2305 kor.

Najniższa cena wynosi 10152 kor. 59 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 18. lipca 1900.

L. cz. E. 194/00 (3) (7231)

Na żądanie Józefa Sznalskiego, zastąpionego przez adw. dra Gottlieba, odbędzie się dnia 11. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja 5/12 części realności whl. 45 gm. Nowoszyny, tudzież 2/12 części tej samej realności objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona a to 5/12 części na 1178 kor. 75 h l., zaś 2/12 części na 471 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi a to 5/12 części 785 kor. 84 hal., zaś 2/12 części 314 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwier-

dzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zurawno, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1081/00 (3) (7298 1—3)

Na żądanie Banku zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką, zastąpionego przez adw. dra Kurkiewicza, odbędzie się dnia 12. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętej whl. 192 i 230 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, Ludmili z Leichterów Maćkowska i małoletnich Gustawa, Konstantego i Józefa Maćkowska własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość objęta whl. 230, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4814 kor., nieruchomość zaś objęta whl. 192 na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 2407 kor., co do drugiej 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. E. 1256/99 (6) (7244 1—3)

Dnia 12. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacja 10 24 części realności whl. 281 gminy Brody.

Powyższe części realności oceniono na 4169 kor. 02 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2085 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. E. 618/00 (2) (7337)

Przymusowo sprzedane będą dnia 13. września 1900 o godz. 9 przed południem w sklepie i mieszkaniu Majera Osterm na w Żółtki towary bławatne, rozmaite sukna, tudzież urządzenie domowe a mianowicie: komoda, kanapka, szafa, zegar, lustro, stół, etc.

Przedmioty te można oglądać dnia 13. września 1900 na miejscu w Żółtki jak wyżej między godz. 8 a 9 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, 23. sierpnia 1900.

L. cz. E. 336/00 (2) (7246 1-3)

Na żądanie Andruska Kowala w Kobyłkach, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie, licytacja 1/3 części realności wykazem hip. l. 792 ks. gr. gm. kat. Kobyłkowi objętej, zobowiązanego Tomasz Dawyskiby własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i dwóch chlewów.

Za podstawę przyjmuje się protokół oceny i warunki licytacyjne w sprawie powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli przeciwko temuż dłużnikowi do l. cz. E. 912/99 (3) i E. 912/99 (6) sporządzone.

1/3 część nieruchomości wraz z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 533 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 288 kor. 66 hal., jako 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. E. 709/00 3 (7180 1-3)

Na żądanie Jakóba Dobrowolskiego, rolnika w Grodzisku dolnym, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności whl. 280 w Grodzisku dolnym, Józefa Salwacha własnej. Nieruchomość ta jest oceniona na 3018 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 2012 kor. 51 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. E. 596/00 (3) (7221 1-3)

Na żądanie Kasy pożyczkowej gm. ni. Przychociej, odbędzie się dnia 18. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności whl. 1164 i 465 w Starem mieście, Michała Matuszko własnych.

Nieruchomości te, są ocenione na 200 koron.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 18. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1341/00 (4) (7308)

Dnia 11. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacja realności Nr. 180 whl. 17 ks. gr. Rozburcze, składającej się z chaty, budynków gospodarczych i parcel gruntowych.

Wartość szacunkowa wynosi 1138 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 758 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. E. XIV. 1795/00 (3) (7241)

Na żądanie p. Stanisława Stachowskiego, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56, licytacja realności whl. 9 w Krowodrzy, dom z ogrodem par. l. 223 2 rola, 143 bud., bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 17228 kor.

Najniższa cena wynosi 8959 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 9. sierpnia 1900.

L. 21.84^o/00 (7343 1-2)

OBWIESZCZENIE

Ustanowiona obecnie w Samborze przy ul. Kościelnej l. 53 60 trafikta tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w d. tychczasem miejscu lub w jednym z domów sąsiednich.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafikty w czasie od 1. sierpnia 1899 do 31. lipca 1900 materiału tytoniowego w wartości 31.569 kor. 14 hal. wynosił 2846 kor. 64 hal.

Trafikantowi porucza się także sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem prowizji 1 procentu od wartości, tudzież znaczków pocztowych.

Wartość materiału stemplowego, pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego, wynosiła 25.458 kor.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dobór odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w c. k. Magazynie sprzed. tytoniu w Samborze, materiał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Samborze.

Wadyum, które ma być złożone, wynosi 284 kor.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 26. września 1900 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze.

Co do innych warunków licytacji zwraca się uwagę na tutejsze obwieszczenie w piśmie numerze Gazety Lwowskiej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 29. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1886/99 13 (7329)

Na żądanie Uschera Schnell, firmy Kohane & Braun, Lazara Reicha, odbędzie się dnia 28. września 1900, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja 3/4 części realności pod l. k. 85 whl. 125 gm. Ruska wieś objętej, Keili 10. Keller, 20. Messing, Mojżesza Messinga i Jakóba Kellera po 1/4 części własnej.

Te 3/4 części, wystawiona na licytację, są ocenione na 9693 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi połowę tj. 4846 koron 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako ustawię odpowiadające się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7. sierpnia 1900.

Konkurs.

L. 1120 (7390 3-3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę akuszerki okręgowej w miasteczku Wielkie Oczy, z roczną płacą 200 koron.

Do okręgu akuszerzynie należy 5 gmin z ludnością 3008 dusz.

Kandydatki mają wnieść do 15go października b. r. podania na ręce Wydziału powiatowego, zaopatrzone w me-

trykę chrztu, dyplom akuszerzynie, świadectwo zdrowia i świadectwo moralności.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jaworów, dnia 7 sierpnia 1900.

L. cz. Prez. 311 6,00 (7248 3-3)

Sąd powiatowy w Głogowie przyjmie od 16. września pisarza do oddziału karnego z płacą miesięczną 50 koron.

Głogów, 30. sierpnia 1900.

Lipadkości.

L. cz. S. 8/93 69 (7336)

Zawiadamia się wierzycieli masy konkursowej Fedora Nestorka, że zarządca tej masy przedłożył plan rozdziału fundusów w masie tej uzyskanych do l. cz. S. 8/93 69 a projekt ten wolno im przeglądać lub brać z niego odpisy bądź w kancelaryi sądu tut. Nr. I. bądź też u zarządcy masy, zaś zarzuty swe przeciw takowemu poczynić mogą ustnie lub pisemnie do dnia 14. września 1900 u komisarsza konkursowego.

Równocześnie wyznacza się audyencyę na dzień 20. września 1900 o godz. 9 przed południem w sali Nr. 7 sądu tutejszego, na której poczynione zarzuty zbadane i projekt rozdziału ustalony zostanie i wzywa się na takową wierzycieli konkursowych a w szczególności zarządcę masy adw. dra Friedmana tegoż zastępcę Herscha Mandla tudzież członków wydziału.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 20. sierpnia 1900.

C. k. komisarz konkursowy.

L. cz. III 23/97 50 (7348)

Uchwała tego sądu z dnia 1. kwietnia 1897 l. 13487 otworzony konkurs do majątku Karola Otto właściciela parowej fabryki wyrobów stolarskich i artystycznych w Krakowie, uznaje się po myśli §. 189 ord. konkursu za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarsza konkursowego, zawiadawcę masy, zastępcę zawiadawcy masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 25 sierpnia 1900.

L. cz. V 5 91 184 IV (7306)

O. k. sąd obwodowy w Wadowicach jako sąd konkursowy podaje niniejszem do wiadomości, że wdrożone ts. uchwałą z dnia 21. czerwca 1891 l. 3957 postępowanie konkursowe do majątku „Towarzystwa zaliczkowego (w likwidacji) w Białej“ uchwałą z dnia dzisiejszego na podstawie §. 189 u. konk. za ukończone uznane zostało.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 17. sierpnia 1900.

Kuratele.

L. cz. L. 2/00 4 (7254 3-3)

Matronę z Kierdelów Garandziukową z Płuczy małej uznaje się marnotrawczynią i ustanawia się dla niej kuratorem Pawła Sarnickiego gospodarza w Płuczy małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, 1. czerwca 1900.

L. cz. P. 29 30 42/00 (7292 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumikowej ogłasza niniejszem że Zofia Zacerkowna z Wyrowa, Jan Fik z Kamionki strumikowej, Jan Panasiuk z Jazienicy ruskiej zostali uznani za umysłowo obłąkanych i kuratorami tychże ustanowieni dla pierwsz. Hryńko Zacerkowny z Wyrowa, dla drugiego Bazyl Fik z Kamionki strumikowej, dla trzeciego Stefan Panasiuk z Jazienicy ruskiej.

Kamionka str., dnia 3. czerwca 1900.

L. cz. IV. 77/94 12 (7317 2-3)

W miejsce Dmytra Feńki Semena ustanawia się dla marnotrawcy Wasyla Feńki z Roznowa kuratorem Wasyla Gaftona z Roznowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. P. 263/00 9 (7243 2-3)

Salomea z Pałaszcaków 10 Siewakowska, 20 Stążewska z Boguchwały uznana umysłowo chorą Jej kuratorem jest Józef Niedziałek z Boguchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 20. czerwca 1900.

Wyroki prasowe.

Zl. 198 (7236)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 25. August 1900, Pr. V. 87/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Mitteilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 22. August 1900 wegen des Artikels: „Warum Wiffende aus der römischen Kirche austreten“ von „und diesem Glauben“ bis „des Gottesbegriffes“, von „die Wahrnehmung, wie“ bis „Wirkung haben kann“, von „die Wahrnehmung also“ bis „immer mehr von sich stößt“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelu“ vom 22. August 1900 wegen der Stellen von „Jubileum oslaveno“ bis „chudicka almuzny“ des Artikels: „Z Vidno“ von „Leto ni cisarske“ bis „300 dely“ und von „Dale se s ucastni“ bis „se statistice“ des Artikels: „Halie“ nach §§. 63, und 65 a. St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 45, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der period. in Klado erschienenen Zeitschrift: „Svoboda“ vom 21. August 1900 wegen der Stelle von „Mane nam pripada“ bis „v konfiskacich“ des Artikels: „Mistni organizace rakovnicka“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 454, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Zar“ vom 23. August 1900 wegen des Gedichtes: „Vojenska“ nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 455, die Weiterverbreitung der Nr. 67 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 22. August 1900 wegen der Stellen von „Ktery z tech tvrdech“ bis „byli svellii“ des Leitartikels: „Reservite jsu volani“, dann „Cisarsky tyden“; von „Nevi tomu davno“ bis „na svetlo vytazeny“ des Artikels: „Nova ceska citanka pro ceske deti“; ferner „Narozneni cisarovy“ von „Z Pardubic“ bis „celek dobry“ des Artikels: „Z Pardubic“ nach §§. 63, 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 457, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der periodisch in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Das kleine Wigblatt“ 1900 (ohne Datum) wegen der beanstandeten Artikel resp. Inserate I—V. nach §§. 516, 63, und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brilly hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 141/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Komotauer Boie“ vom 25. August 1900 wegen der Stellen von „In der jüngsten Zeit“ bis „angeführt“ und von „Sollten jedoch“ bis „einrichten müssen“ des Artikels: „Scharfmacherei“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bistitz hat mit dem Erkenntnis vom 28. August 1900, Pr. 3. Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Blatenske listy“ vom 24. August 1900 wegen der Stelle von „Mlekarna v City“ bis „a dobre zavazou“ des Artikels: „Vshochut“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27. Juli 1900, Pr. 67, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 25. August 1900 wegen der Stelle von „Man vergleicht das erste Urtheil“ bis „gemein...“ wird“ des Artikels: „Wie die Richter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Pr. 66, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 25. August 1900 wegen des Artikels: „O welche Lust Soldat zu sein“ nach Art. IV. und V. des Gesetzes vom 17. December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Bezugsgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 27. August 1900, Nr. 68 die Weiterverbreitung der Nummer 233 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 25. August 1900 wegen der Stelle von „Die Erbitterung in der Bevölkerung“ bis „Gemeinwesen wirken möge“ des Artikels: „Ein tschechischer Lehrer an einer deutschen Schule“ nach §§ 305 und 302 St. G. und wegen der Stelle von „Ganz gut wenigstens“ bis „nicht hingehen sollen“ des Artikels: „Zum tschechischen Hauskauf“ nach §. 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 10/00 1 (7164 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża na prośbę Abundia Filpa, kamieniarza w Straconce z 12. sierpnia 1900 postępowanie amortyzacyjne książecki wkładkowej kasy Oszezdności miasta Biały N. 15.687 na imię Abundia Filpa wystawioną i kwotę 367 kor. 10 hal. opiewającą i wzywa każdego, koby takową posiadał, aby ją w ciągu sześciu miesięcy złożył, gdyż po upływie tego terminu na wniosek proszącego takowa za umorzoną uznana zostanie.

Wadowice, dnia 13. sierpnia 1900.

L. 177 (7239 3-3)

Pan dr Abraham Hahn kandydat adwokatury wpisany został z dniem 25. sierpnia 1900 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Skolem.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 132/00 1 (7312 3-3)

Przeciw Michałowi Krawczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Katarzynę z Orszaków 30 Guściorową z Jezowego pozew o 460 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 7. września 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Michała Krawczyka, ustanawia się P. dra Dawida Feia w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 7. sierpnia 1900.

G. Zl. T. 45/00 5 (7197 2-3)

Dass k. k. Landesgericht in Civilsachen in Lemberg Abth. VII. gibt hiemit bekannt, dass in Folge Antrages des Hr. Josef Spur vom 9. Juli 1900 G. Zl. T. 45/00 (1) s wie dessen weitren Ansuchens vom 27. Juli 1900 G. Zl. 45/00 (4) das Amortisationsverfahren bezüglich des Pfandbriefes der k. k. priv. gal. Actien Hypotheken Bank S. C. Nr. 13107 à 1000 fl. ö. W. mit dem dazugehörigen Coupons eingeleitet und in Folge dessen der jeweilige Besitzer dieses Pfandbriefes sowie der dazugehörigen Coupons von Nr. 21 fällig am 1. Mai 1900 bis Nr. 37 fällig am 1. November 1908 auffordert diesen Pfandbrief binnen einer Frist von 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen vom Rückzahlungstage desselben, dagegen die obbezeichneten Coupons und zwar den Coup n. Nr. 21 fällig am 1. Mai 1900 binnen derselben Frist von 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen, vom Tage der letzten Einschaltung des veröffentlichten Edictes die übrigen Coupons binnen obiger Fristen vom Zahlungstermine eines jeden Coupons desto sicherer dem hiesigen Gerichte vorzulegen und seine eventuellen Rechtsansprüche darzuthun, als sonst nach fruchtlosem Verstreichen der bezeichneten Fristen über neuerlichen Antrag des Hr. Josef Spur ein endgiltiges Amortisationserkentnis bezüglich des obbezeichneten Pfandbriefes sowie der dazugehörigen Coupons wird erlassen werden.

Lemberg, am 28. Juli 1900.

L. cz. A. 228/00 1 (7194 2-3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział I. we Lwowie podaje do wiadomości, że Karol Zawisza, dyktaryusz Dyrekcyi Skarbu, umarł dnia 7. kwietnia 1900 we Lwowie nie pozostawiając żadnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aż-by donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewożony spadek przeprowadzony tylko z tymi którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw do spadku przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Schiera we Lwowie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczenia do spadku w oznaczonym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedziczenia względnie całe dziedziczenie c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

Lwów, dnia 2. lipca 1900.

L. cz. A. 185/00 2 (7184 2-3)

Sąd w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż dnia 28. maja 1900 umarła w Grojcu Małgorzata Toporezykówna nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi temu dziedzice jej spadku nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosili się z prawami swemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia i oświadczenie się dziedzicem wniosli w przeciwnym bowiem razie spadek, do którego kuratorem Ludwik Gąsiorowski, adwokat w Oświęcimie ustanowiony został z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym i im przyznany będzie, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, Skarbowi Państwa oddany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Oświęcim, dnia 21. sierpnia 1900.

L. cz. A. XI 481/99 16 (7167 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, iż dnia 21. listopada 1899 zmarła w Krakowie Anna Jaszek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ jest niewiadom czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego rościłi sobie do spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się z prawami swymi do tego sądu wykazując swe prawa dziedziczenia i wniosli deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasowo kuratorem p. adw. dr. Antoniego Dobiję ustanowiono przeprowadzonym będzie z tymi, którzy deklarację do spadku wniosli i wykazali swe prawa dziedziczenia, zaś część spadku niepodjęta lub jeżeliby się nikt do takowego nie oświadczył cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny osiągnięty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 14. maja 1900.

L. cz. T. 3/00 2 i 3 (7166 2-3)

Michał Broszko urodzony 1855 z Korostna starostwo przemysłańskie, miał 1. kwietnia 1896 postradać życie przy katastrofie kolejowej przed stacją Pontogrosz w Ameryce prowincyi Parana.

Wzywa się wszystkich, którzyby mieli wiadomość o Michale Broszko, aby o tem sąd tutejszy lub ustanowionego dla kuratora adwokata Rozankowskiego w Złoczowie zawiadomili.

Orzeczenie na prośbę o uznanie Michała Broszka za zmarłego nastąpi po trzech miesiącach od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, 2. czerwca 1900.

Res. Nr. 5131 G. G. (7363 1-3)

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte in Przemyśl wird Constantin Hackmann, Lieutenant des Staats-Hengsten Depots zu Drohowyże, welcher am 10. Juli 1900 nach Verübung des Verbrechens der Veruntreuung aus der Station Drohowyże flüchtig geworden ist hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Gerichte binnen 90 Tagen umso gewisser zu stellen, als im Falle seines Nichterscheins gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urtheilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

K. und k. Garnisons-Gericht.
Przemyśl, am 5. September 1900.

L. cz. Cb. III. 849/00 1 (7331)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ludwikowi Tennrowi wniosli Izaak Zeizel i spółnicy skargę o uznanie, że wierzycelność w kwocie 11 złr. 40 ct. w stanie biernym realności lwh. 526 i 563 ks. gr. gm. Rzeszów objętych zaincubowana, jest umorzona tudzież o wykreślenie prawa zastawu dla tej wierzycelności ze stanu biernego rzeczonych realności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na 20. września 1900 o godz. 11 przed południem.

Dla nieobecnego Ludwika Tennrowa ustanawia się kuratorem dra Koppla z Rzeszowa, który go tak długo zastępować będzie, dopóki tenże sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 176/00 1 (7340)

Przeciw Kazimierzowi Kokoszka z Łysakowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez p. Franciszka Działo, rolnika w Glinach małych, pozew o zapłacenie kwoty 440 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 12. września 1900 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Kokoszki, ustanawia się P. Jana Glazera c. k. notaryusza w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 234/00 1 (7332)

Przeciw Beili Gittel 2 im., Joslowi i Michłowi Galatzerom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Nathana Gerschona Bochnera i Libę Bochner pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 82 duk. 75 kop. zpn. ze stanu biernego ciała hip. lwh. 1554 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18. października 1900 o godz. 9 rano w tut. sądzie, oddział II.

Celem strzeżenia praw niewiadomych pozwanych, ustanawia się P. dra Dołżyckiego w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. C. 156/00 1, C. 164/00 1, C. 170/00 1, C. 171/00 1 (7338 1-3)

Przeciw nieobecnym 1) Katarzynie i Wojciechowi Pokutowiczom przedtem w Przedmieściu Dynowskim, 2) Jędrzejowi Skowrońskiemu, Antoniemu Mastalerzowi i Franciszkowi Mastalerzowi, przedtem w Przedmieściu Dynowskim, 3) Jakóbowi Kędzierskiemu przedtem w Dynowie, 4) Wojciechowi Spiechowi przedtem w Hłudnie wniosli skargi:

ad 1) Jan Rybak, rolnik w Bachórze o własność $\frac{1}{4}$ części realności lwh. 1037 gm. Dynów;

ad 2) Jan i Katarzyna Rybak, wieśniacy w Bachórze, o własność realności lwh. 1318 gm. Dynów;

ad 3) Józefa Decker, właścicielka realności w Dynowie o własność realności lwh. 511 gm. Dynów;

ad 4) Michał Spiech, i Stefan Spiech, wieśniacy w Hłudnie, o własność realności lwh. 330 i 4/40 części realności lwh. 331 gm. Hłudno zpn.

Rozprawy odbędą się ad 1), 2), 3) i 4) dnia 12. września 1900 o godz. 9, 10, 11 rano w biurze Nr. 1.

Ustanowieni dla strzeżenia praw pozwanych kuratorami:

ad 1), 2), Piotr Sekaniec, wójt z Przedmieścia dynowskiego;

ad 3) Michał Kędzierski, burmistrz w Dynowie;

ad 4) Wasyl Matwijczyk, rolnik w Hłudnie, będą nieobecnymi zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1471/00 10 (7174 1-3)

Herschowi Angerman w Stanisławowie, Isaakowi Malz we Wiedniu i Srulowi Süssman w Ottynii, w sprawie egzekucyjnej gm. miasta Halicza przeciw Dawidowi Weitw w Haliezu o 76 zł. mają być doreczone uchwały z dnia 4. lipca 1900 E. 1471/00 4.

Ponieważ Hersch Angerman zmarł, zaś Isaak Malz i Srul Süssman niewiadomo gdzie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia tychże praw, kuratora w osobie p. Herscha Fische z Halicza.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, 21. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 265/00 (7163)

OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłaża, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Jan Gromnicki, gorzelnia w Laskowcach“.

Tarnopol, 12. maja 1900.

G. Zl. Firm. 1513 Ges. II. 167 (7300)

Kundmachung.

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 7. August 1900 im Handels-Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Internationale Unfallversicherung Actien Gesellschaft“ ersichtlich gemacht wurde, dass die Internationale Unfallversicherungs-Actien-Gesellschaft sich nunmehr auf die in der Generalversammlung vom 6. April 1900 beschlossene und mit Erlass des h. k. k. Ministeriums des Innern vom 13. Juni 1900 Zl. 20.664 genehmigten, theilweise geänderten Statuten gründet, wo nach: a) der §. 1 der Gesellschafts-Statuten nunmehr lautet: Auf Grund der gegenwärtigen Statuten wird unter der Firma: „Internationale Unfallversicherung Actien Gesellschaft“ ungarisch: „Nemzetkori baleset ellen birtosito' részvény társaság“ italienisch: „Società Internazionale di Assicurazioni contro le disgrazie accidentali“ böhmisch: „Mezinarodní úrazová akciová pojišťovna“ polnisch: „Międzynarodowe towarzystwo akcyjne zabezpieczeń od przypadków“ eine Actien Gesellschaft ist auf unbestimmte Dauer gegründet. Der Sitz der Gesellschaft ist in Wien, sie ist berechtigt gegen Beobachtung der einschlägigen gesetzlichen Vorschriften Zweigniederlassungen und Agenturen an anderen Orten des In- und Auslandes zu errichten, b) der erste Absatz des §. 28 dieser Statuten nunmehr lautet: „Zur Fassung eines gültigen Beschlusses in einer Verwaltungsrats-Sitzung ist insoweit nicht nachfolgend etwas Anderes bestimmt wird die persönliche Anwesenheit von wenigstens fünf Mitgliedern erforderlich, von welchen in Abwesenheit des Präsidenten oder Vice-Präsidenten dass an Jahre älteste Mitglied den Vorsitz führt. Ausserdem aber ist auch soweit es sich nicht um Angelegenheiten handelt, welche den Director selbst betreffen, die Anwesenheit des Directors oder seines Stellvertreters erforderlich. II. Die Herren Heinrich Neumann und Carl Baron von Reinelt als Mitglieder des Verwaltungsrathes über deren Ableben, zu löschen. III. Die Wahl des Herrn Johann Pavia, General-Secretärs der Reunione Adriatica die Sicur a in Triest und des Herrn Rudolf Howard Krause, Directors der „The Gresham Life Assurance Society Limited“ in Wien, I. Eberdorferstrass-Nr. 10 als Mitglieder des Verwaltungsrathes mit dem statutenmäßigen Firmenrechte derselben im Sinne des §. 31 Abs. 2 der Statuten eingetragen.

K. k. Landes als Handelsgericht
Abtheilung IV.
Lemberg, am 8. August 1900.

L. cz. C. II. 172/00 1 (7263)

Dla Salomei Laengel, Anny, Rózy i Mojżesza Schleickornów, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Limanowej przeciw nim o własność realności lwh. 90 gm. Rupniów ma być doreczoną uchwała z dnia 1. sierpnia 1900 l. cz. C. II. 172/00, którą rozpisano rozprawę na dzień 7. września 1900.

Ponieważ niewiadomo gdzie ciż pozwani przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Hamechslaga Jonasza.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 1. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 420/00 Stow. I. 353 (7272)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gosp. odarczych przy firmie Towarzystwo eskontowa w Krakowie, Stowa zyszenie zar jestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną, że na posiedzeniu rady nadzorczej tego towarzystwa w dniu 28. lipca 1900 odbytem, P. Ignacy Snehid wybrany został członkiem zarządu i uprawniony jest do podpisywania firmy. Wzór podpisu Ignacego Snehida zachowuje się w aktach.

Kraków, dnia 8. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1267/00 3 (7253)

Samuelowi Silbermannowi w Strzyżowie w sprawie Cnaji Schütz toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Strzyżowie przeciw temuż o 109 kor., ma być doreczoną uchwała z dnia 4. sierpnia 1900 l. cz. E. 1267/00 3, którą dozwolono zajęcia ruchomości w posiadaniu dłużnika będących.

Ponieważ niewiadomo gdzie Samuel Silbermann przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie P. Altera Nechemiego.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 415/00 stow. I 353 (7271)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo Eskentowe w Krakowie Stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

1. że paragrafy 19, 21, 22, 23, 25, 28, 29 i 31 statutu z roku 1894 zmienione zostały wskutek uchwały ogólnego zgromadzenia członków stowarzyszenia w dniu 29. kwietnia 1900 odbytego.

2. że wszelkie ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia umieszczane będą albo w Gazecie Lwowskiej albo w jednym z dzienników politycznych w Krakowie wychodzących, tudzież w lokalu stowarzyszenia.

3. że mandaty członków zarządu pp Salamona Isenberga, Dawida Kohna, Jakoba Kamiera i Beinescha Schönberga zgasy wskutek upływu 6-letniej kadencji, zaś mandat członka zarządu Nachema Rosbacha zgasy wskutek śmierci tegoż, tudzież że mandaty członków zarządu dr. Jana Alberta Proppera i Ozyasza Koschesa przez rezygnację tych członków zgasy.

4. że na ogólnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 29. kwietnia 1900 odbytem w myśl zmienionych statutów członkami zarządu na przeciąg lat czterech wybrani zostali:

1) Dr. Jan Albert Propper adw. w Krakowie.

2) Izak Goldman kupiec w Krakowie.

3) Salomon Isenberg kupiec i właściciel realności w Krakowie.

4) Dawid Kohn kupiec i właściciel realności w Krakowie.

5) Ozyasz Kosches kupiec i właściciel realności w Krakowie i wszyscy wyżej wymienieni są upoważnieni do podpisywania firmy.

Kraków, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. T. II 1/99 3 (7277 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wdrażając postępowanie amortyzacyjne wekslu przez Arona Regenboga na własne zlecenie w Jagielnicy dnia 8. czerwca 1898 wystawionego na 100 złr. opiewającego, w miesiąc po dacie płatnego przez Pinkasa B. chlera w Jagielnicy akceptowanego wzywa się posiadacza powyższego zagonionego weksla, by w ciągu 45 dni od ostatniego zamieszczenia edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takowy tutejszemu sądowni przedłożył, ileż w przeciwnym razie na ponowne żądanie amoryzacja tego weksla orzeczoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 17. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 111,00 (7212)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 28. sierpnia 1900 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Juda Langer. Właścicielem firmy Juda Langer handlarz towarów bławatnych i sukiennych w Nowym Targu.

Nowy Sącz, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. T. V 7/00 3 (7278 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby o nieobecnym Karolu Michaleckim synie Macieja i Anny Michaleckich urodzonym w Wygnance w dniu 10. stycznia 1843 zarobniku bez szczególnych znaków, który wydalony z służby wojskowej w roku 1864 od tego czasu do gminy nie wrócił i żadnej o nim nie ma wiadomości, jakkolwiek wiadomość mieć mogli, ażeby o tem sądowi lub kuratorowi dlań w osobie p. adw. dr. Promińskiego w Tarnopolu ustanowionemu donieśli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Tarnopol, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 356/00 XVII 8/75 (7275)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych wykreślenia firmy „Dawid Mandelbaum“, który Dawid Mandelbaum jako właściciel handlu towarów mieszanych w Ruszczy. Kraków, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. Firm. 828 spółk. I 72 (7279)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę Sara i Hersch Liebmann przedsiębiorstwo dla wymiany pieniędzy w Skale wykreślono.

Tarnopol, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. C. IV 312/00 1 (7259)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Binei recte Bereie Krauthamer wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu

przez Eliasza Krauthamera pozew o unieważnienie skryptu dłużnego z daty Tłumacz 8 sierpnia 1899 Rej. G. 128/99.

Do rozprawy ustnej wyznaczono termin na dzień 30. listopada 1900 godz. 10 rano w sali Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Binei recte Berty Krauthamer ustanawia się Abrahama Beisera w Tłumaczu kuratorem, który zastępywać będzie tęż w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłumacz, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 82/00 Stow. I. 136 (7211)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Dukli stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“ iż w miejsce zmarłego zastępcy dyrektora śp. Zygmunta Maniawskiego, wybranym został na walnym zgromadzeniu członków powyższego stowarzyszenia dnia 29. stycznia 1900 odbytem nowym zastępcą dyrektora p. dr Adam Jasiński w Dukli zamieszkały z tem samem co poprzedni upoważnieniem do zastępstwa firmy Towarzystwa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. Cg. I. 158/00 1 (7213 1—3)

W sporze Majera Rappaporta właściciela dóbr w Złoczowie przeciw nieobjętym masom spadkowym 1. Józefa Kozubowicza, 2. Magdaleny Kozubowiczowej oraz niewiadomym z życia i miejsca pobytu 3. Feidze Menkes i Józefowi Rampeltowi względnie nieznanym z życia i miejsca pobytu ich spadkobiercom o wykreślenie z ceny kupna dóbr Sołtystwo Żańskie ad Siedlisk kwot 44 złr. 53 ct. mk., 1810 złr. mk., 1000 złr. mk., 651 złr. mk., 3200 złr. mk. i 12) złr. mk. zpn, ustanowiono kuratora dla wymienionych pod 1, 2, 3 i 4 pozwanych w osobie adw. dra Mieczysława Gałęckiego w Tarnowie z substytucją dra Franciszka Winkowskiego, który kurandów swych tak długo zastępował będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, aż sami cz. nnie wystąpią lub pełnomocnika ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 27. sierpnia 1900.

L. cz. Dz. h. 165,99 (7260)

W sprawie tabularnej Jana Pob reskiego o zainstalowanie go za właściciela połowy ciała hip. lwh. 252 ks. g. Popowce objętego ustanawia się w przedmiocie doręczenia tus uchwały z dnia 10. czerwca 1896 L. 3198 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Anny Semczuk ur. Bugaj, kuratora w osobie Marka Pasiecznika, gospodarza w Popowcach zamieszkałego i o tem zawiadamia się interesowanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Założe, dnia 11. sierpnia 1900.

L. cz. Cw. 1367/00 1 (7240)

Przeciw Stanisławowi Gutteterowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Antoniego Dębickiego pozew o 1400 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia z dnia 22. sierpnia 1900 Cw. 1367/00 1.

Celem strzeżenia praw Stanisława Guttetera, ustanawia się P. adw. dra Rosta w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Guttetera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 22. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1143/00 2 (7262)

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego przeciw p. Jakóbowi Zakewskiemu synowi Józefa, nieobjętej masie spadkowej śp. Tekli Z. krzewskiej z domu Bezpałko i innych ustanawia się dla nieobjętej masy spadkowej śp. Tekli Zakrzewskiej z domu Bezpałko recte Bezpałko, kuratora ad actum w osobie adw. dra L. Grzybowskiego z Czortkowa, któremu się doręcza tus. uchwałę z 5. lipca 1900 l. cz. E. 1143/00 1 oraz wszelkie dalsze uchwały w niniejszej sprawie egzekucyjnej wydać się mające.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 133/00 zarob. I. 7 (7215)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadania, że wskutek uchwały z dnia 7. lipca 1900 Firm. 105/00 wpisano dnia

26. lipca 1900 przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, wskutek prawomocnie na waln m zgromadzeniu członków z dnia 27. marca 1900 powyższej uchwały członków zmianę §. 1 pierwotnego statutu a mianowicie, że zmieniony paragraf statutu obecnie tak brzmieć będzie: „Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po rusku „Товариство задаткове в Глинянах, стоваришене заарестроване з ограниченою порукою“, tudzież, że dyrektorami tegoż Towarzystwa na trzechletnią kadencję z dniem 19. kwietnia 1900 rozpocząć się mającą, wybrani zostali ks. Filemon R-szetyłowicz i Andrzej Bałtarowicz.

Złoczów, dnia 11. sierpnia 1900.

L. Dz. hip. 1500/00 (7245)

Nieobecnemu Peisachowi Ambos, prezydentem w Brodach ma być doręczoną uchwałę z 16. lipca 1900 L. cz. Dz. hip. 1500/00, którą wyznaczono audyencyę na 20. września 1900 godz. 10 przed południem do przesłuchania co do wykreślenia prawa zastawu.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Peisacha Ambosa kuratorem adw. dr. Byk w Brodach, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. Firm. 302,00 XVII. 30/90 (7208)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy Leopold Bertel, że do aktów firmy tej dotyczących, złożony został wierzyneln odpis k. n. traktu małżeńskiego zawartego przez jawnego spółnika tej firmy Samuela Bertla w dniu 9. marca 1900 w Wiedniu przed c. k. notaryuszem Gustawem Faberem, do L. 2561 z jego żoną Natalią ze Spiegłów, i że małżonkowie Samuel i Natalia ze Spiegłów Bertel, mieszkają w Podgórzu, tudzież aby dzień skutecznego wpisu tego w rejestrze handlowym wpisał.

Kraków, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. Firm. 80/00 stow. I. 90. (7210)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo ochrony własności ziemskiej, zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Bieczu“, że uchwałą zgromadzenia z dnia 11. listopada 1899 Towarzystwo to rozwiązane zostało i że likwidatorami rozwiązane Towarzystwa wybrani zostali dr.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Obwieszczenie.

Przy trzydziestym ósmym losowaniu 5% premiiowanych listów hipotecznych dnia 31. sierpnia 1900 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 200 kor.

Nr. 616 1564 1683 2185 3408 3908 3914 4115 4181 4392 4561 4754 4922 5000 5248 5122 5769 6119 6388 6480 6645 6860 7036 7494.

Ser. B. po 1000 kor.

Nr. 59 325 1142 1775 1867 2184 2226 3741 3854 4856 6183 6607.

Ser. C. po 2000 kor.

Nr. 505 642 1506 2729 2962 3376 3914 4062 5016 5031 5300 5481 6076 7959 8654 8870 9080.

Ser. D. po 10.000 kor.

Nr. 293.

Powyższe Listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1. marca 1901 i z tymże dniem ustaje dal ze oprocentowanie onych.

W razie, gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie. Losowanie 5% premiiowanych Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem lutego i z końcem sierpnia.

Następne losowanie z końcem lutego 1901.

W y k a z

dnia 28. lutego 1900 i poprzednio wylosowanych a w obiegu będących 5% premiiowanych listów hipotecznych.

Ser. A. po 200 kor.

Nr. 141 150 161 176 194 257 407 417 435 496 626 627 682 730 734 809 1041 1077 1100 1246 1315 1329 1359 1361 1457 1543 1585 1619 1623 1632 1705 1732 1734 1838 1839 1872 1887 1934 2 56 2070 2091 2303 2360 2473 2674 2676 2689 2705 2717 2763 2-18 2-62 3091 3518 3844 4007 4273 4327 4331 4332 4345 4354 4724 4732 4910 5357 5445 56 1 5765 5817 6130 6203 6660 6780 6907 6911 6973 7625 8604 9048 9120 9128 9276.

Ser. B. po 1000 kor.

Nr. 11 235 454 534 560 906 1175 11-1 2073 2209 2214 2492 2901 2922 2978 3476 3583 4025 4037 4289 4588 5318 5530 5784 6387 6441 6444 6485 6494 6653 6686.

Ser. C. po 2000 kor.

Nr. 28 213 443 830 843 875 882 959 1748 1789 1969 2148 3447 3609 3711 3724 4008 4103 4247 4292 4565 4-85 4838 5113 5504 6272 6484 6496 7295 7965 8418 8458 8479 8664 8803 8833 8926 9191.

Ser. D. po 10.000 kor.

Nr. 160 177 183 199.

W postępowaniu amortyzacyjnem:

Ser. A. Nr. 4776 po 200 kor.

Następne losowanie z końcem lutego 1901.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1900.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Michał Maciejowski, adw. w Bieczu i Józef Olszewski, właściciel dóbr w Sietnicy, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod wyciętą stampiglią „Towarzystwo ochrony własności ziemskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Bieczu“ z dodatkiem w likwidacji swoje nazwisko dr. M. Maciejowski, J. Olszewski podpiszą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. E. 1104/00 4 (7313 1—3)

W sprawie egz. Moritza Kshana przeciw masie spadkowej b. p. Schajego Klugmana o 600 kor zpn. prostuje się ts. edykt z 31. lipca 1900 E. 1104/00 3 w ten sposób, iż wartość szacunkowa sprzedać się mającej pgr. lk. 133 wynosi 7440 kor., zaś najniższa oferta wynosi 5960 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 31. lipca 1900.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 48514

7345

Ogłoszenie konkursu.

W obrębie tutejszej c. k. Dyrekcji wakuują dwie posady aspirantów na urzędników conceptowych z miesięcznem adjutatum 100 koron.

O te posady mogą się ubiegać ukończeni prawnicy z trzema egzaminami rządowymi.

Obok ogólnych warunków przyjęcia t. j. nieprzekroczonego wieku 35 lat, nienaganego zachowania się, obywatelstwa austriackiego i uzdolnienia fizycznego, wykazać winni kandydaci znajomość języka niemieckiego, tudzież przynajmniej jednego z języków krajowych w piśmie i słowie.

Prawnicy, którzy wykazać się mogą praktyką adwokacką lub sądową, mają pierwszeństwo.

Podania należycie ostemplowane i dokumentami zaopatrzone wnieść należy do 15 września b. r. do dziennika podawczego c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 31 sierpnia 1900.

Wierzcie mi

Szanowni Państwo, że kupując lub zamieniając u mnie na początku roku szkolnego dla swych dzieci książki, nie zapłacicie więcej, niż w innych tutejszych antykwariach. Książki natomiast, które u mnie Szanowni Państwo nabędziecie, są niepomiarne, kompletne i w najnowszych wydaniach, za co wszystko ręczę. Wszystkie inne przybory szkolne posiadam także i sprzedaję tanio. Stosuję słowa te tylko do tej mniejszej części Szanownej Publiczności, która u mnie jeszcze i kupowała. Stali rokrocznie moi żaskawi odbiorcy nie potrzebują już tych zapewnień. Posiadam też i nowe książki. — Z wysokim poważaniem

Stanisław Köhler, księgarz i jedyny katolicki antykwarz. ul. Batorego l. 28, we Lwowie.

Poleca się Hotel „Victoria“ we Lwowie

ulica Hetmańska l. 8,
tuż przy stacji kolei elektrycznej z komfortem urządzone.
Pokoje od 70 ct. począwszy.

Powietrze lasów iglastych w pokoju
otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada
nieoszacowane własności higieniczne.
Oczyszcza i odświeża powietrze mie-
szkań w wysokim stopniu. Flakon 60
ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Jan Ichnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach
oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach
i zakładach fryzjerskich.

PENSYONAT wzorowy dla
chłopców.
Prywatne kursa gimnaz. i realne
zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich
klas gimn. i realnych.
Korepetycje dla uczn. publ. gimn. i real.
Do egz. wstęp. do I. kl. szk. średn.
kurs przygotowawczy
Do egzaminu dojrzałości
gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.
Pierwsza klasa gimn. i realna
zbiorowa przygot. nauka od 8—1 rano.
Uczniowie, przepadli przy egz. wstęp-
nym do I. kl. mogą po roku składać
egz. do kl. II. — Rozpoczęcie nauki
d. 5 września.

A. STRZELECKI
b. nauczyciel gimn. i szk. real. Zielona
l. 5 I. p. (stacja tramwaju elektr.) od
godz. 3—6 po połud
Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
petitem 2 centy.

Notaryusz w Birczy przyjmie natychmiast
egzaminowanego kandydata notaryalnego.

Świeży miód pszczołny
w 5-kilowych blaszankach, po 3 zł. franco,
posyła za pobraniem pocztowym J. Mencioner,
w Mikulińcach.

Tafeltrauben

feinste Nisuntaburger, die edelste Sorte,
ab Bahn oder Poststation Gyöngyös,
liefert in 5 oder 10 Kilo Postkörbchen
à 26 kr. (Melonen, Paradiesäpfel, Gur-
ken und Zwiebel um 5 kr. per Klgr.)
gegen Nachnahme. **Eduard Alexan-
der Mathe, Gyöngyös, (Ungarn).**

Herbaty znakomite w sma-
ku i aromatyczną
wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-
chong zł. 2, Souchong zbiór majo-
wy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca 1009

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.



POLECA WYROBY Z HAMIENIA
Sztucznego:
cegły okładzinowe, płytki posadz-
kowe kolorowe, gzymsy i hamienie
posadowe, płyty chodnikowe i t.d.
Zgłiny: Dachówkę prasowaną,
i cegły próżną. Zamówienia
przyjmuje biuro centralne w gniazdu
BANKU Hipotecznego w Lwowie.
Telefon 311.

(Przedruk nie będzie płacony.)

OBWIESZCZENIE.

Jesienny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 18 września 1900 rozpocznie się
w Krakowie jesienny pociędniowy jarmark
na konie szlachetne, gospodarskie i wło-
ściańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać
się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucyna-
mi i na placu, a konie znajdują pomieszczenie
w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach pry-
watnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 18 września 1900 (wtorek) odbędzie
się główny jarmark na konie włościańskie na
placu „Groble“.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa
dnia 29 sierpnia 1900.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akc. dla przemysłu chemicznego

(przedtem „Spółka komandytowa Juliana Wanga“)

we Lwowie ul. Kościuszki l. 5 (w parterze)

poleca

na wozy sztuczne

własnego wyrobu.

Gwarancya składników. — Ceny najniższe. — Cenniki na żądanie wysyła się odwrotnie.
Oświadczamy przytem, że w bieżącym roku przygotowaliśmy tak znaczne zapasy, że odpada zupełnie obawa, by nam za-
brakło nawozów do rozsprzedaży; prosimy wszelkim w tym kierunku pogłoskom nie wierzyć, bowiem takowe są tendencyjne.



poleca

przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu

reżąc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie
Cygaretek i Proszku
ESPIC
DUSZNOŚĆ

KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania
jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania
siłachosci organów oddechowych.

Cygaretki ESPIC'a były pierwsze które przesy-
wano przeciw Astmie i jedynę których noszlos utrwaliło
szesnastowiecznym powodem.

Przyjęte w szpitalach francuskich i zagranicznych i upo-
ważnione specjalnie w Cesarstwie Rosyjskim z następującą
wzmianką:
«Rada Lekarska Cesarstwa, biorąc na uwagę że
«Cygaretki przeciw Astmie Espic'a są rzeczywiście
skuteczne w napadach Astmy, upowaznia
«wprowadzenie tego specyfiku do Rosyi.»

Proszek antyastmatyczny ESPIC'a składający się z tych
samych roślin co cygaretki, zalecany jest szczególnie osobom
delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych
ostatnich.

WE WSZYSTKICH ZNACZNYCH APTEKACH FRANCJI I ZAGRANICĄ.
Sprzedaj. hurtowu: 20, ul. Saint-Lozara, w Paryżu.
Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej.

Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

wszelkich możliwych gatunków dywa-
nów, firanek, portyer, choźników, kap,
koców, kołder i der na konie



Specjalny oddział dla prawdzi-
wych perskich i orientalnych dywa-
nów i portyer. Wyszortowane dywany
i portyer, tudzież wiele resztek cho-
źników po bajecznie niskich cenach.
Ilustrowane cenniki gratis i franco.
Wszelkie listy i zapytania adresować
należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego
magazynu „Au Louvre“ we
Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we
Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.
959

Winogrona deserowe

rosyłam z moich Visantyjskich ogrodów winnych za zaliczką:

najlepsze winogrona deserowe 5-kil	Muskatel 5-kil. koszyki poczt.	K 4-—
koszyki pocztowe	Winogrona deser. 5-kil.	K 2-5
dtto 10-kilowe	„ „ 10-kil.	K 4-6

Georg Fabricius, właściciel winnic
Gyöngyös (Węgry).

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842
poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte
i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszych wzorów materij meblowych, jedwa-
bnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszo-
rzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po
najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16
we własnej realności.

Zalecona przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie
Szczała alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

Woda Bilńska

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisji przemysłowej
Towarzystwa Lekarskiego

używana bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach
żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 15 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptecę
J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

właściciele fabryki wód mineralnych.

Ogłoszenie licytacji.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem osta-
tnim lipca 1900 zastawy t. j. od nr. 17440 do 20045 i oc
nr. 1 do 3089 dnia 10 i 11 października 1900 w godz. oc
9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 19 i nast. regul
oddz. zast.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane zostaną

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane żadne prolongaty.
Lwów, dnia 2 września 1900.

(Przedruk nie będzie płacony.)